

Beznogi na podchodach

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 42 (1687)

19 października 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, sypcharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



Premier na obiedzie u listonosza z Łomży

Był barszcz ukraiński,
pierogi z mięsem...

Fot. Paweł Wądołowski



Ciemna strona sukcesu

Jedenastokrotna medalistka
Mistrzostw Polski na życie
zarabia, niszcząc stawy
w biegach ulicznych

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 17702081684005 4 1

Czy jak poprzemy PO i Platforma wygra, będziemy mogli jeździć do pani ze swoimi sprawami i pani jako premier pomoże, pytał mieszkaniec Łomży Ewę Kopacz. Nie. Nie będziecie mogli jeździć. To ja będę jeździć do was i rozliczać radnych z realizacji obietnic, odpowiedziała premier

Na obiedzie

Na obiad do listonosza Wiesława Dąbrowskiego i jego żony Marzeny oraz ich pięciorga dzieci wpadła prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz na zakończenie poniedziałkowej (13 października) wizyty w Łomży.

Obiad był domowy, na pierwsze barszcz ukraiński, na drugie pierogi z mięsem i surówką, na deser ciasto domowe i herbata.

Andżelika, Borys, Bartosz i usamodzielniona już Ewa z trzyletnim dzieckiem, to gromadka, dla których Wiesław i Marzena są rodzicami zastępczymi. Ola jest ich rodzoną córką, chodzi do gimnazjum. Mają jeszcze rodzynego syna Rafała, studenta II roku informatyki na Politechnice Białostockiej. Przez 10 lat, gdy są rodziną zastępczą, w tym od sześciu zawodową, wychowali 36 osieroconych dzieci.

„Raduję się, że te dzieci trafiły do państwa Dąbrowskich, a nie do domu dziecka. Tutaj nie brakuje im ciepła i serdeczności”, oceniła Ewa Kopacz po obiedzie.

W Łomży i powiecie łomżyńskim małe dzieci już od 15 lat nie trafiają do domów dziecka, tylko do rodzin zastępczych. Jest ich 24 i opiekują się 80 dzieci, kierowanych przez sądy rodzinne.

„Wizyta pani premier jest wyróżnieniem dla rodzin zastępczych w Łomży i powiecie łomżyńskim. Rozmawialiśmy o tym, jak zorganizowany jest u nas system pieczy zastępczej, jak dobrą i rzetelną pracę wykonują rodziny



Ewa Kopacz w Mlekovicie

Premier w mleczarni i na obiedzie u listonosza

zastępcze. Pani premier wyraziła chęć przyjazdu na kolację wigilijną rodzin zastępczych w grudniu”, powiedziała dyr Bożena Jabłońska, która razem z Ewą Zaniewską, koordynatorem rodzinnej pieczy zastępczej były, na obiedzie z premierem u Dąbrowskich.

Nie biadolić!

Kandydaci w nadchodzących wyborach samorządowych powinni doskonale znać lokalne problemy. Powinni zostać wybrani dla ludzi, a nie dla władzy, przestrzegala premier Ewa Kopacz podczas spotkania z mieszkańcami Łomży w poniedziałek, 13 października. Pokusę wyboru dla władzy nasi wybrańcy będą mieli dużą, bo będzie dużo unijnych pieniędzy do wydania. W woje-

wództwie podlaskim będzie to 18,5 mld euro do roku 2023.

Premier potwierdziła informacje, że w połowie roku 2016 zostaną rozstrzygnięte przetargi na wykonawstwo trasy ekspresowej Via Baltica na odcinku od Ostrowi Mazowieckiej do Szczuczyna z obwodnicą Łomży.

W poniedziałek otwarte zostało nowoczesne Centrum Badań i Rozwoju w Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem. Kosztowało 6 mln zł (milion dotacji unijnej). Premier Ewa Kopacz spotkała się z tej okazji z prezesem Dariuszem Sapińskim i pracownikami Mlekovity. Obecny był także biskup senior Stanisław Stefanek.

Poinformowała, że w związku z napiętą sytuacją w stosunkach

gospodarczych z Rosją i utratą rynków wschodnich przez polski przemysł spożywczy, w tym przez Mlekovitę, misją polskiej dyplomacji stało się szukanie nowych rynków zbytu dla naszej żywności.

„Nie ma co biadolić, kryzys jest zagrożeniem, ale jednocześnie szansą na szukanie nowych klientów. Apeluję do Polaków o większe spożycie mleka, bo Polska wciąż pozostaje w tym względzie daleko w porównaniu do zachodu Europy”, mówił prezes Dariusz Sapiński.

„To ewidentny sukces. Ci ludzie mają wiele energii, zapału, identyfikują się z miejscem pracy. Jeśli widzą wady, to mówią, że je naprawią”, powiedziała o Mlekovicie po spotkaniu.



Po obiedzie (od lewej): Ewa z Andżeliką, Marzena Dąbrowska z Bartusiem, Ola, premier Ewa Kopacz, dyrektor Bożena Jabłońska, Wiesław Dąbrowski z Borysiem, Ewa Zaniewska

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
- Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.



Z natury jestem optymistą. Mogę nawet powiedzieć, że wiara w pomyślny finał rośnie we mnie proporcjonalnie do wysokości przeszkód, które przede mną wyrastają. Bardziej intuicyjnie, niż rozumem czuję wówczas, iż rozłożenie rąk, skończyć się może tylko i wyłącznie klapą. A każda próba, by do tego nie dopuścić, jest przecież od niej lepsza! Mówię o tym, bo nadchodzą trudne czasy, a ja wbrew katastroficznym wieszczbom mediów i polityków, od początku wypowiadam się z dużą nadzieją, płynącą z własnego optymizmu. Nie jest on jednak wyłącznie intuicyjny i wewnętrzny. Tchną go we mnie ludzie. Żyjący tuż obok! Choćby władze Czyżewa, które potrafią zrobić najwięcej, zdobyć najwięcej pieniędzy i mieć najmniej długu. Choćby wójt gminy Piątница, z którym sprawy załatwia się po męsku w minutę „tak” – „nie” i jest to niewzruszone. Choćby Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita”, bardziej niż inne firmy uzależniona od światowych rynków, kaprysów politycznych i nastrojów w Rosji, która w 2014 r. zdobyła wszystkie najbardziej prestiżowe nagrody za swoje wyroby. Choćby kobiety ze wsi Gołasze Dąb, które potrafiły wspólnie zorganizować wakacyjną rozrywkę dzieciom, a mieli ją wszyscy! Choćby moich kolegów i zupełnie obcych, którzy z pasji na alert w ostatniej chwili, wspierają „Kontakty” w organizacji największych w Polsce zawodów lotniczych. Gdy wokół są tacy ludzie, naprawdę nietrudno o optymizm! A co nas nie zabije, to na wzmocni!

WŁADYSŁAW TOCKI

Gdy brak wizji miasta!

Właściciele dwóch pawilonów handlowych przy dworcu autobusowym zostali decyzją prezydenta Łomży uwłaszczeni na działkach miejskich, na których stoją pawilony. Na terenie dworca jest ponad 20 pawilonów. Uwłaszczeni mają być wszyscy. Ponad 20 lat temu ówczesne władze Łomży zezwoliły na ich wybudowanie na 20 lat. Termin minął, zamiast rozbiórki są uwłaszczenia. To nie pierwszy przypadek, kiedy władze Łomży (też nie pierwsze) swoimi decyzjami skazują na brzydotę architektoniczną prestiżowe miejsca miasta na całe dziesięciolecie. Bierze się to z kunktatorstwa lub braku wizji miasta. Często z jednego i drugiego. Czas to przeciąć!

Rozwodzimy się!

W naszym województwie, jak w całej Polsce, rozwodzimy się coraz częściej. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 2012 roku w Podlaskiem rozwiodło się nieco ponad 1 700 małżeństw, a w 2013 już około 2 000.

Zdaniem ekspertów niezmienną przyczyną rozwodów są zdrady, alkoholizm i coraz częściej niezgodność charakterów. GUS nie ma jeszcze danych dotyczących tego roku, jednak niepokojące może być to, że od lat zawieranych jest coraz mniej nowych małżeństw. Wynika to po części z niżu demograficznego, ale też z coraz częstszego wyboru życia we dwoje w nieformalnym związku.

e – kontakty: wydanie elektroniczne identyczne z wydani: m papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl

MYSŁ TYGODNIA:

Nie masz w państwie nic boleśniejszego ponad to, kiedy ludzie sprytni uchodzą za mądrych

Francis Bacon

■ Kilkudziesięciu ambasadorów gościło w województwie podlaskim. Honory gospodarzy pełnili wojewoda Maciej Żywno, marszałek Jarosław Dworżański i prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski. Dyplomaci spotkali się z młodymi konstruktorami łazików marsjańskich i robotów, architektami. Zwiedzili kilka firm, muzeum i rezerwat w Białowieży, Muzeum Ikon w Supraślu oraz meczet w Kruszynianach.

■ 24 000 nauczycieli w Podlaskiem świętowało Dzień Edukacji Narodowej. Uroczyste spotkania z nagrodami i gratulacjami odbyły się w Białymstoku, Łomży i Suwałkach z udziałem przedstawicieli władz oświatowych i samorządowych.

■ Chorymi z wirusem ebola w razie potrzeby będzie się zajmował w Podlaskiem Oddział Zakaźny Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

■ Aż 16 padłych dzików znalezionych zostało w gminie Gródek przy granicy z Białorusią. U połowy z nich badania laboratoryjne potwierdziły obecność wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). To pierwszy w Polsce tak masowy przypadek pomoru.

■ Wdowa po ostatnim prezydencie RP na Uchodźstwie Ryszardzie Kaczorowskim, który zginął w katastrofie smoleńskiej, odwiedziła Białystok. Na prośbę prezydenta Tadeusza Truskolaskiego została honorowym ambasadorem powstającego w mieście Muzeum Pamięci Sybiru. Karolina Kaczorowska była jedną z wielu wywiezionych z kresów wschodnich Polski w głąb Rosji w latach 40. ubiegłego wieku.

■ Do rządowej Listy Produktów Tradycyjnych dopisane zostały sękacz suchowolski, chleb na zakwasie z Sadka oraz klinek dąbrowski z Dąbrowy Białostockiej. Z województwa podlaskiego jest na niej już 50 smakołyków.

■ Żelbetowe „wsparcie”: liczący 30 lat drewniany most na Narwi w Bronowie (gm. Wizna) będzie wsparty na żelbetowych palach. Przebudowa potrwa do wiosny przyszłego roku. Gminą wyłoży na to ponad 600 000 zł.

■ PKP zamknęły na kilkanaście miesięcy remontu odcinek Thuszcz – Sadowne. W zamian wprowadzone zostały dwa rodzaje rozwiązań dla podróżnych: pociągiem z Białegostoku do Małkini (z przystankami w Łapach, Szepietowie i Czyżewie) i tam przesiadka do autobusu albo cała trasa autobusem. Oba warianty oznaczają około trzech godzin podróży.

■ Hebrajskie wydanie Biblii z XVI wieku jest jednym z najcenniejszych zabytków piśmiennictwa w zbiorach Muzeum Podlaskiego i jednym zaledwie kilku zachowanych na świecie egzemplarzy dzieła profesora Eliasa Huttera, hebraisty z Lipska. Księgę wydaną w Hamburgu w 1587 roku znalazł miłośnik historii na strychu jednego z domów. Na podstawie pieczęci wiadomo, że należała do Mordechaja Gordona, pochodzącego z jednej z najzamożniejszych rodzin żydowskich w Białymstoku.

■ „Prawda w mediach”, to temat piątkowej (17 października) konferencji w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży (aula nr 315, ul. Akademicka 14) w ramach IX Łomżyńskich Dni Społecznych. Początek, godz. 11.00.



Gawrony będą pod ścisłą ochroną! O wpisanie tych pospolitych ptaków na listę gatunków chronionych zabiegało Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Jak przekonują ornitolodzy, ich ilość w ostatnich latach zmniejszyła się w Polsce o połowę. Na razie od października całkowitą ochrona objęte są gawrony poza miastami, a w miastach częściowo. Oznacza to, że będzie tu łatwiej uzyskać zgodę na ich płoszenie.

■ Zakończona została najdroższa inwestycja w województwie, czyli budowa stadionu miejskiego w Białymstoku. Kosztował 300 milionów złotych. To więcej, niż kampus Uniwersytetu w Białymstoku czy Opera i Filharmonia Podlaska. Debiutem stadionu, mogącego pomieścić 22,5 tysiąca widzów, będzie mecz piłkarskiej ekstraklasy Jagiellonia – Pogoń Szczecin.

■ Historycznego wyczynu dokonała reprezentacja Polski w piłce nożnej po raz pierwszy w swej historii wygrywając 2:0 z Niemcami, aktualnymi mistrzami świata. Wśród zawodników, którzy w ten sposób przeszli do historii, jest były piłkarz Jagiellonii Białystok Kamil Grosicki (obecnie gra we Francji).

■ Fragmenty miny przeciwpięchotnej wykryli pracownicy lotniska w Warszawie w paczce nadanej z Białegostoku do Szwajcarii. Alarm doprowadził do ewakuacji części pracowników. Znaleźli zbadali saperzy, a sprawą zajęła się prokuratura.

■ Wstrzymanie połączeń kolejowych Białegostoku z Warszawą najkrótszą trasą stało się faktem.

■ Zginął na miejscu pieszy (lat 55), potrącony w poniedziałek (13 października) przez samochód na ul. Nowogrodzkiej w Łomży. Z ustaleń policji wynika, że prawdopodobnie wtargnął pod nadjeżdżającego od strony Kupisk seata ibiza. Sprawę wyjaśnia łomżyńska policja pod nadzorem prokuratora

Znaki czasu

■ Wartość polskiego eksportu wyniosła 105,8 miliardów euro od stycznia do sierpnia i jest 4,4 proc. wyższa niż w tym samym czasie roku temu, podał GUS.

■ Dobrze ocenia prezydenta Bronisława Komorowskiego 66 proc. badanych, a premier Ewę Kopacz 32 proc., wynika z sondażu TNS.

■ Tak dobrze, jak w ostatnich miesiącach mieszkania już dawno się nie sprzedawały, twierdzą deweloperzy. 30–40 proc. mieszkań klienci nabywają za gotówkę.

■ Kłopot z odzyskaniem pieniędzy za towary wysłane za granicę mają Polscy eksporterzy. Największe zaległości płatnicze dotyczą Czech, Słowacji, Niemiec i Francji.

■ Ponad 3 400 dzieci urodziły Polki w Norwegi w latach 2010 – 2013. Według oficjalnych danych, w Norwegi na stałe mieszka 85 000 Polaków.

■ 748 mln zł były warte świadczenia ponadlimitowe, wykonane przez szpitale w 2013 r. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, NFZ musi refundować zabiegi niezbędne ze względu na zagrożone zdrowie lub życie.

■ Dzięki reformie obniżającej uposażenie policjantów za czas choroby, 30 proc. mniej funkcjonariuszy korzysta ze zwolnień lekarskich, obliczyło MSW.

■ Sprzedaż w biurach podróży wzrosła tego lata o 27 procent, poinformował prezes Polskiego Związku Organizatorów Turystyki Krzysztof Piątek.

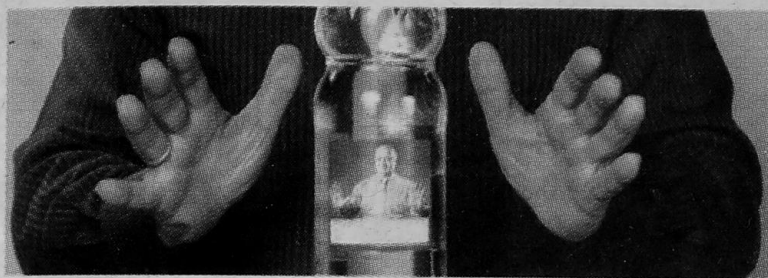
■ 18,1 mld zł wydadzą w tym roku Polacy na piwo, prognozuje dyrektor biura zarządu Browarów Polskich Danuta Gut. W ubiegłym roku polskie browary wyeksportowały ponad 2,5 mld hl piwa, m.in. do Wielkiej Brytanii, USA, Irlandii, Niemiec, na Litwę, Estonię.

■ Zagryzł lwicę lew Arco z Lizbony, który tydzień temu zamieszkał z trzema lwicami w gdańskim zoo.

■ Pracownicy PKS w Krakowie ukryli autobus, bo od stycznia nie otrzymują pensji, choć autobusy są sprzedawane. Zagrozili, że jeśli nie dostaną zaległych wynagrodzeń, autobusu nie oddadzą.

■ Polska jest wśród 34 krajów na jednym z ostatnich miejsc (za nami Turcja i Meksyk), gdzie żyje się najtrudniej, wynika z raportu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Cud ozdowień w policji



O 30 proc. spadła liczba chorych policjantów, strażaków i pograniczników w ostatnich miesiącach. Za niewątpliwym cudem ozdowień kryje się przepis nowej ustawy, który ustanowił, że służby mundurowe za każdy dzień na chorobowym dostają nie 100, ale 80 procent pensji.

W naszym województwie wśród pracowników Straży Granicznej

ilość zwolnień zmniejszyła się o 32 proc., o 10 w Służbie Więziennej, natomiast w przypadku podlaskiej policji choć nie ma oficjalnych danych, podobnie jak w całym kraju, czyli ok. 30 proc. Ustawa, odbierająca przywilej „chorowania za 100 proc. płacy” objęła policjantów, żołnierzy, strażaków, funkcjonariuszy Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu i Służbę Więzienną.

Skandal w prokuraturze!

Uniewinniony przez sąd dyscyplinarny został prawomocnie białostocki prokurator, który zasłynął jakiś czas temu w całym kraju decyzją o umorzeniu śledztwa, dotyczącego swastyki namalowanej na jednym z budynków. Bulwersujące było zwłaszcza uzasadnienie, w którym śledczy stwierdził, że jednoznacznie kojarzący się w Polsce hitlerowski symbol śmierci, jest w Azji także symbolem szczęścia. Koledzy prokuratora, mający pilnować wewnętrznej dyscypliny w swoich szeregach uznali jednak, że nic się nie stało!

Odsiadka za oplucie

Karę 3 miesięcy więzienia bez zawieszania utrzymał Sąd Okręgowy w Białymstoku dla kibola z Białegostoku. We wrześniu 2012 roku po meczu piłkarskiej ekstraklasy między Jagiellonią Białystok a Pogonią Szczecin opluł on czarnoskórego piłkarza Ugochukwu Ukaha. Sądy obu instancji uznały to za znieważenie na tle rasistowskim. „Zachowanie nie wynikało z tego, że był on w jakikolwiek sposób niezadowolony z jego gry, ale było związane z przynależnością rasową piłkarza”, uzasadniała sędzia Dorota Niewińska. Wyrok jest prawomocny.

Czterech kandydatów na prezydenta

Miejska Komisja Wyborcza przyjęła do wtorku, 14 paździer-



nika, zgłoszenia czterech kandydatów na prezydenta Łomży. Trzej są kandydatami dużych partii, niektórzy już od kilku dni prowadzą kampanię wyborczą (plakaty). Zgłoszonym kandydatem PiS jest Mariusz Chrzanowski, kandydatem PSL Wojciech Dzierzgowski, kandydatem PO Jacek Piorek. Lokalny komitet „Łomża Nasze Miasto” zgłosił Sławomira Zgrzywę.

Komitety wyborcze kandydatów na prezydentów, burmistrzów i wójtów mogą zgłaszać do północy w piątek.

W Łomży SLD na pewno zgłosi Mieczysława Czerniawskiego. Trzy pozostałe zarejestrowane komitety nie bardzo mają kogo.

Ojciec molestował, brat gwałcił

Za molestowanie trzynastoletniej córki upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim odpowie ojciec, nastoletni syn za gwałcenie siostry, a matka z pomocnictwo. Ta wstrząsająca sprawa rodziny z gminy Szypiszki rozpoczęła się przed sądem w Swąkach. Dramat dziewczyn-

ki wyszedł na jaw, gdy pracownicy ośrodka specjalnego, w którym się uczy, zauważyli jej dziwne zachowanie. Decyzją sądu rodzinnego dzieci z tej rodziny (dziewczynka i jej siostra bliźniaczka oraz drugi syn) zostały umieszczone w rodzinie zastępczej.

Znów samobójca na moście?

Policja i straż pożarna sprawdziły we wtorek (14 października) wybrzeża Narwi w rejonie starego mostu w Łomży. Powodem była informacja, przekazana przez jednego z kierowców, że jadąc przez most widział mężczyznę, stojącego na barierce, a gdy minął go i zerknął w lusterko wsteczne, już go tam nie było. Na razie poszukiwa-

nia nie przyniosły niczego konkretnego. Przypomnijmy, że w grudniu ubiegłego roku z tego samego mostu skoczył do Narwi młody (27 lat) mieszkaniec Grajewa. Widzeli to z okien klasy uczniowie Gimnazjum w Piątnicy. Zwłoki samobójcy zostały znalezione dopiero wiosną tego roku w Narwi w rejonie Nowogrodu. (ann)

Atrakcje w Venedzie

Możliwość zagrania w filmie, warsztaty filmowe dla dzieci i młodzieży, projekcje filmów, bicie rekordu Łomży w podbijaniu bańki mydlanej, to tylko niektóre atrakcje w Galerii Veneda w sobotę, 18 października, od godz. 12.00 do 18.00. Jak zwykle w Venedzie, wszystko za darmo.

Pijany radny

Zatrzymany został przez policyjny patrol o 6 rano w Kolnie Łukasz Ś. (lat 31), radny Rady Miejskiej Kolna. Prowadził samochód pijany. Jechał do pracy. A pracuje jako...ratownik na basenie w Kolnie. Policjanci odebrali mu prawo jazdy. Stanie przed sądem. (ann)

Sposób na wiatraki



Prawne sposoby zabezpieczenia przed wiatrakami do wytwarzania prądu znalazły władze gminy Sejny. Wskazały na takie szczegóły konstrukcyjne urządzeń, które nie są ujęte w obowiązujących przepisach i w związku z tym niemożliwe jest zweryfikowanie, czy mogą, na przykład, stanowić zagrożenie. Do-

tyczy to choćby urwania się śmigła, a takie wypadki już w Polsce były. To dobra „broń” dla samorządów, które nie chcą u siebie wiatraków, bo chroni je przed przegraną w sądach administracyjnych oraz dla przeciwników wiatraków, by skutecznie zablokować ich budowę, gdy władze gminy są „za”.



Pięćdziesięciolecie związku świętowało w sobotę (13 października) w ratuszu z władzami miasta i swoimi rodzinami 12 par małżeńskich, które ślub brały w 1964 roku. Bożena i Eugeniusz Bujkowie pobrali się w Szczuczynie; Weronika i Kazimierz Chojnowscy w Mrągowie; Janina i Ludwik Dębowski w Łomży; Teresa i Zbigniew Kowalewscy w Zambrowie; Irena i Zbigniew Kuźniarowie w Nowej Rudzie w 1959 roku; Celina i Mirosław Narolewscy w Łomży; Jadwiga i Ludwik Nowaczy w Łomży; Wanda i Tadeusz Orłowski w Zambrowie; Marta i Marian Podsiad w Turośli; Krystyna i Czesław Rorkowscy w Piątnicy; Elżbieta i Kazimierz Tyrka w Warszawie; Aldona i Stanisław Ważny w Łomży. Z rąk Prezydenta Łomży odebrali medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nie zabrakło toastu szampanem i okolicznościowego tortu. Życzenia w imieniu władz Łomży złożył im prezydent Mieczysław Czerniawski. (ann)

Irytujące uznanie!

Wyróżnienie w Konkursie Budowniczy Polskiego Sportu w kategorii Sportowa Architektura Roku 2014 otrzymały łomżyńskie bulwary i Port Łomża. Konkurs organizuje Klub Sportowa Polska. W ubiegłym roku bulwary i port uzyskały tytuł produktu turystycznego roku w województwie podlaskim. Uznanie dla inwestycji irytuje wodniaków, którzy nie mogą w pełni korzystać z nowego portu z powodu niezeglowności Narwi. Z Mazur np. motorówką czy jachtem można dopłynąć tylko do Nowogrodu. Do łomżyńskiego portu zawinąć nie można z powodu mielizn i progów. Sygnalizują to Regionalnemu Zarządowi Gospodarki Wodnej w Warszawie, ale ich głos trafia w próżnię. Promowanie w tej sytuacji portu przez władze Łomży i województwa jest absurdem.

Wyczyny pirata

Pirat drogowy w audi a4 w poniedziałek (13 października) wieczorem zderzył się na skrzyżowaniu al. Legionów z Polową z alfa romeo i uciekł w stronę ronda Kościuszki. Przed rondem skręcił w Dworną, pojechał pod prąd aż do Gielczyńskiej i uderzył w przejeżdżającego Gielczyńską citroena xara. Doznał obrażeń i trafił do szpitala.



Zdjęcie z domowego albumu Alfreda Tabaki z Wygody. Rok 1965. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wygodzie na eshaelce trophy. Od lewej: Alfred Tabaka, Wiesław Chojnowski, Jan Tkaczyk

Ponad 1200 archiwaliów jest już w Cyfrowym Archiwum Tradycji Lokalnej, które od 2012 roku tworzy Biblioteka Publiczna Gminy Łomża w Podgórzu w ramach ogólnopolskiej sieci archiwów Ośrodka Karta. Są to w większości fotografie, mniejszą część zbiorów stanowią dokumenty. Wszystkie archiwalia pochodzą z prywatnych szuflad mieszkańców gminy lub ludzi urodzonych w gminie Łomża. Dokumentują przede wszystkim życie rodzinne. Najstarsze fotografie, przekazane przez rodziny Jabłońskich i Masnych z Pnie-

wa, sięgają roku 1926. Najwięcej zdjęć jest z lat 50 – 70 minionego wieku. Każde ma datę powstania, jest dokładnie opisane.

Przeglądanie archiwum to pasjonujące zajęcie. Zachęcamy do tego mieszkańców gminy Łomża. Warto wzbogacać je własnymi zasobami. Należy zacząć od innego spojrzenia na stare szpargały w domowych szufladach. Zdjęcie bez opisu nie ma wartości. Czas zaciera w pamięci daty, nazwiska ludzi, nazwy miejsc. Zdjęcie zarchiwizowane w Cyfrowym Archiwum Tradycji Lokalnej nabiera waloru dokumentu. (ann)

800 litrów
krwi z Wety



53 uczniów Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży oddało w czwartek (9 października) krew dla Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łomży w ramach pierwszej w tym roku akcji honorowego krwiodawstwa. Uczniowie tej szkoły regularnie oddają krew cztery razy w roku. Przez 12 lat oddali już 800 litrów! To zasługa katechety Lecha Śleszyńskiego, opiekuna szkolnego koła PCK.

Stypendyści
starosty

Tegorocznymi stypendystami Starosty Łomżyńskiego zostali w dziedzinie sportu Mateusz Lipiński z Nowogrodu, w dziedzinie nauki Paweł Chojnowski ze Sławca w gminie Nowogród, w dziedzinie artystycznej Piotr Komorowski z Nagórek w gminie Piątnica.

Dołożyli do
radiowozu

Nowa policyjna Kia Cee'd rozpoczęła patrolowanie ulic w Łomży oraz gminy Łomża i Piątnica. Kosztowała ponad 60 000 zł. 20 000 zł dołożyła Łomża, 8 000 Piątnica, 5 000 gmina Łomża.

Beznogi na podchodach

Na bezdomność

Po rozwodzie zerwał kontakt z dziećmi. Wyjechał z Pionek (gm. Radomsko) do Warszawy. Tam pracował kilka lat. Gdy zachorował i dostał rentę, wrócił w rodzinne strony. Pochodzi z Kosak (gm. Piątnica). 20 lat mieszkał w sąsiednim Krzewie w wynajętym domu. Utrzymywał się z renty. Jego stan zdrowia pogarszał się. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży umieściło go w domu pomocy w Kownatach. Stamtąd trafił do szpitala w Grajewie. Lekarze amputowali mu nogę. Po wypisaniu ze szpitala znalazł się w Zakładzie Opiekuńczo – Leczniczym w Szczuczynie. Gdy umowa na finansowanie jego pobytu skończyła się, Zakład przywiózł go...pod drzwi Ośrodka Pomocy Społecznej w Piątnicy. To najkrótszy życiorys Henryka Łukaszeńskiego do marca 2014 roku. Ma 66 lat.

„Siedziałem cały dzień w opiece, a oni myśleli, co ze mną zrobić. Do Krzewa nie mogłem wrócić, bo gospodarz rozebrał dom, w którym mieszkalem. W końcu załatwili mi miejsce w łomżyńskim szpitalu. Na oddziale psychiatrycznym, bo tylko tam było wolne łóżko”, wspomina Henryk Łukaszeński.

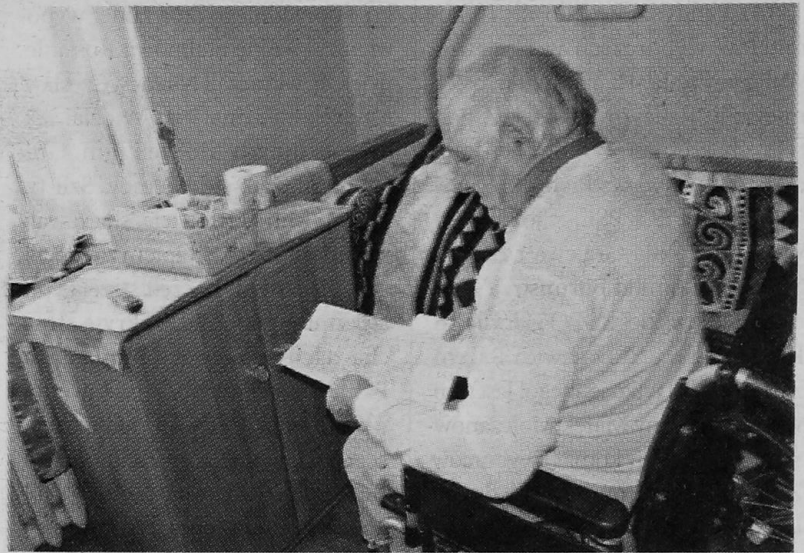
Był tam miesiąc, potem problem się powtórzył: co zrobić z bezdomnym inwalidą bez nogi, który ma 680 zł emerytury?

Na litość

„Na początku czerwca zadzwoniła pracownica socjalna z Piątnicy z prośbą o przyjęcie tego pacjenta. Nie chciałam się zgodzić, nie mam umowy z gminą Piątnica. Ona wydzwaniała dwa tygodnie, prosiła, odwoływała się do mojej wrażliwości na ludzką krzywdę. Przecież nie można takiego człowieka zostawić na pastwę losu, mówiła. Zapewniała, że mi za niego zapłacą. W końcu zgodziłam się. Pobyt u nas kosztuje 2 000 zł miesięcznie. On płaci tylko 75 proc. swojej emerytury. Wydałam na niego już ponad 6 000 zł. Pojechałam do Ośrodka Pomocy Społecznej w Piątnicy, domagałam się, żeby wywiązali się z obietnicy. Pani kierownik Surawska powiedziała, że nic nie mogą mi płacić, bo weszli w spór kompetencyjny z gminą Pionki. Cały ciężar opieki nad panem Henrykiem spoczywa na mnie. Są to duże wydatki, na leki, na sprzęt. Zapewniłam mu łóżko, wózek inwalidzki. Za protezę też nie jest w stanie zapłacić. Czuję się wykorzystana przez pracowników pomocy społecznej z Piątnicy”, mówi Ewa Serafin – Baczyńska, właścicielka Rodzinnego Domu Opieki w Dobrymlesie (gm. Zbójna).

Na paragraf

Kierownik OPS w Piątnicy Elżbieta Surawska twierdzi, że gmina Piątnica nie może płacić za tego bezdomnego.



Henryk Łukaszeński mieszka prawie pół roku w Rodzinnym Domu Opieki w Dobrymlesie na koszt Ewy Serafin – Baczyńskiej

„Zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej, koszt umieszczenia bezdomnego w domu opieki ponosi ta gmina, na której terenie ma stały meldunek. Nie mieliśmy prawa podpisywać umowy z żadnym ośrodkiem opieki. Jego ostatni meldunek jest w gminie Pionki. Odesłaliśmy jego wniosek o umieszczenie w domu opieki do Pionek. Tamtejszy Ośrodek Pomocy Społecznej inaczej do tego podszedł. Wszedł w spór kompetencyjny. NSA już go różstrzygnął. Wyrok zapadł pod koniec września. Mieliśmy rację. To gmina Pionki ma płacić, a nie gmina Piątnica”.

Jak zatem Henryk Łukaszeński znalazł się w Rodzinnym Domu Pomocy w Dobrymlesie i ma tam opiekę już pół roku za 2 000 zł miesięcznie?

„Niczego nie uzgadnialiśmy, jako Ośrodek, z panią Baczyńską. To było nieformalne porozumienie między nią a naszym pracownikiem socjalnym. Była świadoma, że nie możemy jej zapłacić, że zapłacić jej może tylko gmina Pionki”, powtarza Elżbieta Surawska.

„Podeszli mnie. Zależało im tylko na tym, żeby pozbyć się problemu. Wiedzą, że nie wystawię go z wózkiem za drzwi. Ale dlaczego ja mam płacić?”, Ewa Serafin – Baczyńska jest coraz bardziej sfrustrowana całą sytuacją.

Skontaktowaliśmy się z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Pionkach. Dyrektor była nieobecna. Na hasło „Henryk Łukaszeński” żaden inny pracownik nie zareagował.

MARIA KACZYŃSKA

Zbrodnia w Hipolitowie: „25 lat więzienia to kara adekwatna, dożywocie byłoby karą eliminującą ze społeczeństwa”, ocenił Sąd Apelacyjny w Białymstoku i utrzymał wyrok Sądu Okręgowego w Łomży dla Beaty z Hipolitowa za zabójstwo 5 swoich dzieci

Gdzie jest ojciec, gdzie są sąsiedzi?

Sąd Apelacyjny przyjął, że prawdziwe były pierwsze wyjaśnienia składane przez Beatę w śledztwie. Przywoływał też jej list do najstarszej córki, w którym przyznała się do zabójstw. Ale dożywocie, o które wносиła prokuratura, może być w ocenie sądu orzeczone tylko wtedy, gdy brak jakichkolwiek okoliczności łagodzących. Za okoliczności łagodzące wobec Beaty sąd uznał to, że w śledztwie przyznała się i współpracowała z policją i prokuratu-

raz (wskazała miejsca, gdzie pozostawiała dzieci), wyraziła skruchę, a w liście do córki prosiła o wybaczenie.

Sędzia Janusz Sulima pytał też, czy to także nie ojciec jest odpowiedzialny za los dzieci (nie postawiono mu w tej sprawie zarzutów, bo w śledztwie nie znaleziono dowodów na jego współudział) oraz co w tej sprawie zrobili sąsiedzi, mieszkańcy Hipolitowa, bo Beata rodziła i zabijała przez 12 lat.

Wyrok Sądu Okręgowego

w Łomży zaskarżyły obie strony. Obrona chciała uniewinnienia, ewentualnie uchylenia wyroku i zwrotu sprawy do ponownego rozpoznania. Prokuratura domagała się dożywocia.

Beata z Hipolitowa zabiła w latach 2000, 2003, 2008, 2010 i 2012 roku trzech urodzonych przez siebie chłopców i dwie dziewczynki.

W śledztwie przyznała się do zabójstwa. Mówiła, że to postawa konkubenta, który nie interesował się nią, gdy zachodziła w ko-

lejne ciąży, decydowała o tym, iż nie chciała tych dzieci. W czasie procesu w Sądzie Okręgowym w Łomży zmieniła wyjaśnienia. Przyznawała się nie do zabójstw noworodków, a jedynie do nieudzielenia im pomocy.

Sąd uznał ją jednak za winną wszystkich i skazał na 25 lat więzienia. Dożywocie, którego chciała prokuratura uznał za karę „noszącą znamiona zemsty”, a kara, jak podkreślił wtedy sędzia Jan Leszczyński, nie może być zemstą.

POWIAT GRAJEWSKI

Kandydatów dostatek

141 kandydatów zgłosiło 10 komitetów wyborczych w Grajewie. Walczyć będą 16 listopada o 21 miejsc w Radzie Miejskiej. Z partyjnych komitetów komplet kandydatów we wszystkich okręgach wystawiły PiS i PSL, z lokalnych Współpraca dla Grajewa i Lepsze Grajewo (komitet burmistrza Adama Kielczewskiego). PO zgłosiła 16 kandydatów, a SLD Lewica Razem zarejestrował tylko jednego! Jest nim wieloletni radny Marek Mołczanowski. Także lokalny komitet wyborców Zorganizowani ma tylko jednego kandydata, Krzysztofa Wojtkielewicz. Miejska Komisja Wyborcza zarejestrowała na razie trzech kandydatów na burmistrza: urzędującego burmistrza Adama Kielczewskiego, Dariusza Latarowskiego (nauczyciel, dyrektor szkoły, radny powiatu, zgłoszony przez KWW Współpraca dla Grajewa) i Arkadiusza Rogowskiego (Nowa Prawica JKM). PiS ma zgłosić Tomasza Cebelińskiego (nauczyciel, radny). Termin rejestracji upływa w piątek o północy. (ann)

POWIAT KOLNEŃSKI

Tor z laurem



Dyrektor Beata Orzołek

Nowoczesny tor rowerowy pumptrack w Kolnie, oddany do użytku we wrześniu, został wyróżniony tytułem Sportowa Architektura Regionu 2014 w 15. edycji konkursu Budowniczy Polskiego Sportu. 9 października 2014 r. nagrodę w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie odebrała dyrektor Kolneńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Beata Orzołek. Do tej pory w Polsce powstały tylko 3 asfaltowe pumptracki. W Kolnie jest największy: długość toru wynosi 188 m.

Pamięć o zbrodni

Był upalny 23 czerwca 1941 roku. Poprzedniego dnia Hitler wypowiedział wojnę Stalinowi. Rosjanie uciekali, wkraczali Niemcy. Czesław Modzelewski miał 9 lat. Widział, jak do rodzinnych Modzeli (gm. Grajewo) zbliżają się Niemcy. Szli tyralierą. Minęli Modzele, skierowali się na Białaszewo. Raptem zawrócili. Wpadli do wsi. Zaczęli strzelać pociskami z rakietnic. Pokryte strzechą dach stanęły w płomieniach. Palily się domy, obory z inwentarzem. Ludzi spędzili w jedno miejsce. Wyciągnęli z gromady Józefa Bielawskiego i Jana Godlewskiego. Serią z automatu zastrzelili ich na oczach wszystkich. Kazimierza Godlewskiego dopadli przy mostku. Miał tylko 14 lat. Pędził krowy z pastwiska, na widok pożogi zawrócił i zaczął uciekać. Zabili jeszcze Józefa Klimaszewskiego...

Zniszczenie wsi i egzekucja były odwetem Niemców za rzekomy atak na nich przez Polaków. Ataku żadnego nie było, uważa Czesław. Jeśli już ktoś strzelił, to uciekający żołnierze sowieccy.



Płk. Czesław Modzelewski

Modzele spłonęły doszczętnie. Po wojnie wieś odbudowała się. Miejsce egzekucji upamiętniła kapliczką. 27 września 2014 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Modzele i gminy Grajewo obok kapliczki odsłonięta została tablica z nazwiskami zamordowanych. Stowarzyszenie uzyskało na nią unijną dotację. Gościem honorowym był płk. lotnictwa w stanie spoczynku Czesław Modzelewski. Po wojnie opuścił Modzele, ukończył dęblińską Szkołę Orląt i latał na bombowcach wojskowych. (ann)

Panu piosenki



XXI Diecezjalny Przegląd Piosenki Religijnej organizuje w sobotę, 18 października, Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Grajewie pod patronatem Ordynariusza Łomżyńskiego Janusza Stepnowskiego i burmistrza Adama Kielczewskiego. Zjadą schole i chóry parafialne z całej Diecezji Łomżyńskiej. Początek prezentacji po Mszy św. o godz. 9.00.

Promocja w Monachium

Ofertę terenów inwestycyjnych Grajewo promowało na Międzynarodowych Targach Expo Real w Monachium.

Nadzieja dla wykluczonych

Centrum Integracji Społecznej dla zagrożonych wykluczeniem z rynku pracy otwarto za pieniądze unijne w Grajewie. Grajewski CIS, jako jedyny w Podlaskiem (działa ich kilkanaście), prowadzi samorząd miejski, a nie organizacja pozarządowa.

Nagrody dla nauczycieli

W Dniu Edukacji Narodowej burmistrz Kolna Andrzej Duda nagrodził nauczycieli z Przedszkola Miejskiego Nr 4 Barbarę Lubiejewską i Jadwigę Lutrzykowską (dyrektor); ze Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Tadeusza Kościuszki Elżbietę Nodzewską, Barbarę Piotrowską i Barbarę Podsiad (dyrektor); ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Henryka Sienkiewicza Lucynę Gromadzką, Annę Kłys i Dariusza Łosiewskiego (dyrektor); z Gimnazjum im. Jana Pawła II Teresę Bajorek, Lilę Charubin, Karola Choynowskiego (dyrektor), Mariusza Kędzińskiego, Agatę Słapińską i Krystynę Syrowik.

Warto przypomnieć, że uczniowie kolneńskiego Gimnazjum w egzaminie gimnazjalnym osiągnęli wyższe wyniki, niż średnia krajowa i średnia wojewódzka z wszystkich przedmiotów. Trzech nauczycieli Gimnazjum, Agnieszka Bednarczyk, Teresa Bajorek i Mariusz Kędziński, w czasie wojewódzkich obchodów Dnia Edukacji Narodowej zostało uhonorowanych Medalem KEN, a Krzysztof Grabowski, Marek Jakubowski, Jan Kościuk, Barbara Pikulińska, Hanna Serafin, Mariola Sokołowska i Krystyna Syrowik, Medalami za Długoletnią Służbę. Gratulacje!

Proboszcz jednoczy

„Nowy proboszcz nas zjednoczył. Organizuje na plebani spotkania z sołtysami, mówi nam o swoich zamierzeniach związanych z kościołem i parafią. Słucha naszych opinii. Wcześniej tak nie było”, powiedziała sołtys wsi Budy Kozłówka (gm. Mały Płock)

Barbara Chranowska. W gminie jest 27 sołectw. Sołtysi znali się z widzenia, a dzięki nowemu proboszczowi ks. Janowi Piękoszowi, znają się osobiście, bardziej żyją sprawami parafii, chętniej włączają się do pomocy. I chwalą księdza za otwartość.

Nowe drogi i świetlice



Nową asfaltową ulicą Stawową cieszą się już mieszkańcy Grabowa, a mieszkańcy wsi Stare Guty i Stawiane nowymi asfaltowymi drogami. Kończy się także remont świetlic w Ciemiance i Surałach.

Jan z Kolna na rondzie

Jan z Kolna będzie patronem pierwszego w Kolnie ronda, zdecydowali 10 października radni miejscy Kolna. „Patron promuje miasto i planujemy, aby na rondzie była nie tylko zwykła tablica informacyjna, ale może jakiś statek z żeglarzem. Liczę na pomysły artystów”, powiedział burmistrz Andrzej Duda.

Najładniejsze Borkowo

Borkowo (gm. Kolno) zajęło pierwsze miejsce w konkursie „Piękna i estetyczna podlaska wieś”, zorganizowanym przez PODR w Szepietowie. Wyniki zostały ogłoszone w niedzielę na Jesiennych Targach Ogrodniczych w Szepietowie.

Listy

„Patroni z plebiscytów”

Ze względu na zmieszczoną w tygodniku („Kontakty” nr 41 z 12 października) w artykule „Patroni z plebiscytów” uwagę redakcyjną, przedstawiającą tezę o wyborczym aspekcie zgłoszenia przez Łomżyńskie Bractwo Historyczne zastrzeżeń do konsultacji społecznych w sprawie Patrona łomżyńskiej maryny, władze stowarzyszenia czują się w obowiązku skierować do Pana pismo w sprawie wyjaśnienia genezy stanowiska w tej sprawie władz Bractwa.

Nieprawdą jest, jak sugeruje artykuł, że Bractwo „obudziło się” ze swoim kandydatem rok po prezentacji Mieczysława Gregorka w „Kontaktach”. Natomiast prawdą jest, że na 32 posiedzeniu

Komisji Kultury, Oświaty i Dziedzictwa Kulturowego w dniu 21 marca 2013 roku, omawiany był przez radnych wniosek Bractwa i Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wągów sprawie nadania marinie imienia wielce zasłużonego dla Łomży Aleksandra Chrystowskiego. Wniosek ten, jako jedyny zgłoszony wówczas w sposób formalny na Komisję, został zaopiniowany pozytywnie 7 głosami za, przy braku głosów przeciw i 2 głosach wstrzymujących. Następnie z przyczyn niewiadomych dla wnioskodawców ponad rok nie został wnioskowi nadany żaden bieg urzędowy.

Sprawa nadania nazwy została powtórnie procedowana na 51 posiedzeniu Komisji Kultury, Oświaty i Dziedzictwa Kulturowego 26 sierpnia 2014 roku. Na tym posiedzeniu wniosek w sprawie nadania marinie imienia Mieczysława Gregorka przedstawił jako działacz społeczny

urzędnik miejski Jerzy Lipiński stwierdzając, że został napisany przez Koło nr 8 Platformy Obywatelskiej. Ostatecznie Komisja przegłosowała wniosek radnej Bernadety Krynickiej o poddaniu obu kandydatów trybowi konsultacji społecznych. Gdy konsultacje zostały ogłoszone, władze Bractwa od razu zwróciły się do Prezydenta Łomży z formalnymi zarzutami, dotyczącymi niezgodności jej treści oraz trybu publikacji danych o kandydatkach z dyspozycją uchwały Rady Miejskiej Łomży z 28 listopada 2012 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Łomży. Szczególne kontrowersje środowisk historycznych w Łomży wzbudził wyraźnie nie reprezentatywny oraz subiektywny opis sylwetek nominowanych, a także brak publikacji treści oryginalnych pism wnioskodawców na miejskiej stronie internetowej. Z tych też wzglę-

dów jako wnioskodawcy zdecydowaliśmy o wstrzymaniu się od udziału w tak przeprowadzonych konsultacjach społecznych.

Władze Bractwa zwracają ponadto uprzejmie uwagę na przytoczone w naszym stanowisku daty, które stoją w jawnej sprzeczności z tezą o jakoby wyborczym charakterze sporu w sprawie nadania łomżyńskiej marinie imienia.

Łomżyńskie Bractwo Historyczne stoi więc tylko niezłomie na stanowisku przestrzegania standardów oraz poszanowania dla prawdy historycznej. Supozycje wyrażone przez redakcję w artykule „Patroni z plebiscytów” pozostają, w rozumieniu władz Łomżyńskiego Bractwa Historycznego niczym nie uzasadnionym zarzutem, dyskredytującym tak naprawdę dążenie do rzetelnej oceny wielkich dla Łomży postaci historycznych.

CZESŁAW RYBICKI
Łomża

REKLAMA

ŚWIATOWE MARKI
Nowo powstały **OUTLET**

zaprasza na otwarcie
17.10.2014
od godz. 9-tej

Łomża ul. Legionów 54
obok hurtowni Scooby

FS fabryka stylu

NYC Broadway Tommy Hilfiger Stradivarius Bershka Zara Jennyfer
OVS Tally Weijl Villa Vero Moda Jacqueline de Jongue Rinascimento

Najlepsi w Podlaskiem!

5 miejsce w kraju i 1 w województwie zajęła gmina Czyżew za największe zmiany w jakości życia, 13 w kraju i 1 w województwie za najniższe zadłużenie, 44 w kraju i 2 w województwie za ilość inwestycji oraz 113 miejsce w kraju i 2 w województwie w wykorzystaniu unijnych dotacji, wynika z rankingu tygodnika „Wspólnota”.

Wędrowka do źródeł

Wyjazdy do meczetu w Bohonikach, synagogi w Tykocinie, Muzeum Ikon w Supraślu, kościoła św. Antoniego Padewskiego w Sokółce (znany z cudu), cerkwi Zwiastowania NMP w Supraślu, kościoła w Sokolanach, sanktuarium w Świętej Wodzie, wypełniło program obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa w Czyżewie, zorganizowanych przez GOK. W Dniach pod hasłem „Wędrowka do źródeł” udział wzięli uczniowie wszystkich szkół w gminie (wyjazdy dofinansował Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego).

Oczyszczalnia za 3 000

„Z certyfikatami i z najwyższej półki. Kosztują 17 tysięcy, ale rolnicy płacą tylko 3 tys., resztę finansują gmina i Unia”, mówi o budowanych w gminie przydomowych oczyszczalniach ścieków wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski.

Właśnie kończy się budowa 104 oczyszczalni. W ubiegłym roku powstało ich 200. Przydomowe oczyszczalnie są najlepszym i najtańszym rozwiązaniem dla wsi o rozproszonej zabudowie.

Życie z białą laską

Dzień Białej Laski przypomina, że obok nas żyją niewidomi i niedowidzący. Do Koła Polskiego Związku Niewidomych w Zambrówie należą ich 56.

„Dzięki życzliwości burmistrza miasta mamy swoją siedzibę. To bardzo ważne, by ludzie mieli gdzie przyjść, żeby się spotkać, porozmawiać”, mówi prezes Koła Teresa Szumowska.

W Kole działa zespół śpiewaczy,

105 urodziny obchodzi 23 października Janina Hryc ze wsi Jeńki (gm. Sokoły).

105 urodziny Janiny Hryc

„Mamusia wszystko pamięta. O zdarzeniach z dawniejszych czasów częściej opowiada, niż o bardziej współczesnych. I nie mylą się jej fakty. Jak na swój wiek czuje się dobrze. Potrzebuje opieki, ale jeszcze sama wstaje do łazienki. Największym kłopotem są dla niej oczy i uszy. Słabo widzi i słyszy. Ale wszystkich poznaje, rozmawia, sama je i pewnie w urodziny z pół kieliszka na zdrowie wypije”, mówi syn Jan (lat 73).

Jubilatka mieszka z nim, z synową Danutą, wnukiem Krzysztofem, jego żoną Agnieszką i ich trojgiem dzieci. Całe życie w Jeńkach.

Kiedyś mama często wspominała lata drugiej wojny, mówi Jan. Czasy ciężkie, ale była młoda, więc z trudami mierzyła się łatwiej. Urodziła pięciu synów. Pierworodny syn Zdzisław był głuchoniemy. W wojnę zginął od granatu. Drugi syn Marian w wojnę zachorował i zmarł w wieku pięciu lat. Trzeci Stanisław zmarł przy porodzie. Ja-

na urodziła w czasie wojny w 1941 r., a po wojnie, w 1949 r. Ryszarda.

„Po wojnie była bieda. Rodzice odbudowywali budynki. Drewniany dom podreperowali, a obory stawiali z pustaka. Mamusia opowiadała, że państwo trochę pomagało z materiałami budowlanymi, dostali cementu, robili pustaki. Tamte budynki gospodarze stoją do dziś”, opowiada Jan.

Murowany dom, w którym obecnie mieszka Janina, budował Jan z żoną. Janina Hryc od 17 lat jest wdową. Jej mąż Stanisław zmarł w wieku 94 lat.

O urodzinach najstarszej mieszkanki gminy co roku pamięta wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski i kierownik USC Bogusława Szablowska. Urodzinowe gratulacje solenizantka otrzymała wcześniej od premiera Donalda Tuska i wojewody podlaskiego.

Janina Hryc ma w gminie Sokoły jedną koleżankę, Janinę Czajkowską, lat 103.

Pół wieku razem



Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński uhonorował 17 małżeństw: Krystynę i Józefa Dąbrowskich, Eugenię i Eugeniusza Dworakowskich, Halinę i Remigiusza Jabłońskich, Janinę i Wacława Jabłońskich, Halinę i Eugeniusza Jankowskich, Jadwigę i Romana Jankowskich, Zofię i Mieczysława Jankowskich, Zdzisławę i Romana Jankowskich, Marię i Stanisława Krasowskich, Janinę i Stanisława Krasowskich, Genowefę i Eugeniusza Moczydłowskich, Eugenię i Stanisława Moczydłowskich, Zofię i Antoniego Perkowskich, Helenę i Franciszka Płońskich, Reginę i Stanisława Porowskich, Zofię i Henryka Sienkiewicz, Henrykę i Aleksandra Żochowskich.

Nagrody dla najlepszych

Gmina Wysokie Mazowieckie przyznawać będzie uczniom stypendia i nagrody za osiągnięcia w nauce, sporcie i kulturze, zdecydowali radni.

Dużo zgonów, mało ślubów i narodzin

„Nie ma tygodnia, żeby w Szumowie nie było pogrzebu. Wypadki, choroby cywilizacyjne, nowotwory. Wyjątkowy rok pod względem ilości zgonów. Tak dużo nie było jeszcze nigdy”, ocenia kierownik USC w Szumowie Janina Pieńkowska.

W tym roku było już 58 zgonów (26 mieszkańców gminy zmarło poza gminą, w szpitalach, zginęli w wypadkach). W ubiegłym roku USC w Szumowie sporządziło 37 aktów zgonu. Zapelnia się cmentarz parafialny. A narodzin dzieci... tylko 34, dużo mniej niż

w 2013, kiedy mieszkanki gminy urodziły 57 dzieci. Do końca roku może urodzi się jeszcze dwoje, może troje. Już wiadomo, że bilans będzie ujemny. Nie ma dzieci, bo... nie ma ślubów. W tym roku było tylko 20.

Kierownik Janina Pieńkowska pamięta lata osiemdziesiąte. Bywało, że w roku małżeństwa zawierano nawet ponad 100 par. Tworzyły się kolejki do USC, bo w czasie postów ślubów nie było albo tylko wyjątkowe przypadki. Najpierw śluby, a potem rodziły się dzieci. Po 50 – 60 w roku. Jakby trzy klasy w szkole. Janina Pieńkowska dodaje, że obecne trzy klasy, bo wcześniej w jednej klasie szumowskiej szkoły uczyło się ponad trzydzieści dzieci.

Wydłużył się okres życia mieszkańców gminy, choć w tej chwili nikt nie ma 100 lat. Okres życia wydłużył się w całej Polsce, spowodowały to lepsze warunki życia, inne odżywianie, inna troska o zdrowie, inny styl pracy i spędzania czasu. Dziś średnia wieku wynosi 76,8 lat (dane GUS).

Nowe dachy



140 rolników w gminie Zambrów pozbyło się eternitu na dachach, korzystając z dofinansowania, poinformował wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski.

Cyfrowy Zambrów

250 mieszkańców Zambrowa otrzyma darmowe komputery, pięcioletni bezpłatny dostęp do Internetu, a w październiku i listopadzie skorzysta z darmowego szkolenia w ramach unijnego programu „zapobiegania wykluczeniu” (kosztuje 1 400 tys. zł).

Ciepło w świetlicy

Przed wyborami skończy się budowa kominkowego ogrzewania w świetlicy w Tabędzu i Wądołkach. W świetlicach będą lokale wyborcze.

Pełna kultura

180 600 osób odwiedziło już Miejski Ośrodek Kultury w Zambrówie, a Kino sprzedało 81 058 biletów. W MOK działa 12 sekcji i kół zainteresowań.

Jedenastokrotna medalistka Mistrzostw Polski, rekordzistka Polski w biegu godzinnym, na życie zarabia, niszcząc stawy w biegach ulicznych

Justyna Korytkowska z Łomży (lat 28), biegaczka LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża, rozpoczęła tegoroczny sezon w marcu po dwumiesięcznej przerwie, spowodowanej poważną kontuzją. Wróciła na bieżnię w pełni sił! Potwierdziły to uzyskiwane wyniki. W maju zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski na 10 000 m w Postominie koło Ustki. W czerwcu była trzecia na 5 km na Mistrzostwach Polski w Biegu Ulicznym (Warszawa). W lipcu, na Mistrzostwach Polski w Szczecinie stawała na podium dwa razy: zdobyła złoto na 5 000 m i brąz na 3 000 m z przeszkodami. I wreszcie we wrześniu w Łomży pobiła rekord Polski w biegu godzinnym. Cztery medale mistrzostw Polski Seniorów w jednym sezonie! To się wśród lekkoatletów zdarza bardzo rzadko.

„Wykorzystałam na 100 proc. możliwości organizmu, ciężko wypracowane podczas treningów i czuję, że mogę więcej! Jest we mnie potencjał, mam chęć do dalszej pracy, myślę już o kolejnych rekordach życiowych!”, zwierza się Justyna.

Marzenie i cel są bardzo konkretne: Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro 2016. W 2012 roku była bliska uzyskania minimum na 3 000 m z przeszkodami na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. Do Londynu nie pojechała, bo skreśliła staw skokowy na zawodach. Teraz znów staje przed szansą. Urodzona w Łomży, trenująca w Łomży, chce z Łomży pojechać do Rio de Janeiro! Pozdrowić



Ciemna strona sukcesu

fot. Aleksandra Szmiągł - V

Justyna Korytkowska na mecie biegu na 5 000 m, który dał jej mistrzostwo Polski

Łomżę z olimpijskiego stadionu! Nie ukrywa, nie są to tylko jej marzenia. Także jej trenera, któremu zawdzięcza sportowe sukcesy. Andrzej jest jej mężem i prezesem „Prefbetu Śniadowo” Łomża, który prowadzi społecznie. Pracują razem 9 lat, od 7 są małżeństwem. Treningi, starty w zawodach, wypełniają ich życie. Jeszcze nie pojechali w podróż poślubną. Z braku czasu i...pieniędzy!

Andrzej na życie zarabia jako nauczyciel wychowania fizycznego. Justyna trenuje i studiuje dietetykę na łomżyńskiej PWSliP. Treningi są bardzo wyczerpujące. Średnio przebiega podczas jednego 12 – 20 km. Studia są odpowiedzialne, wymagają obecności na ćwiczeniach i w laboratorium. Żyje w biegu. W tygodniu biega z treningów na uczelnię. W weekendy startuje w zawodach.

Jej miesięczne dochody to 500 zł stypendium z uczelni (które skończyło się w czerwcu) i 200 zł od prywatnego sponsora, Romana Szmyta. Na szczęście, zgrupowania sportowe opłaca główny sponsor PPB Prefbet ze Śniadowa, także Urząd Miasta Łomża. Za darmo dbają o jej zdrowie doktor Czarnecki z Czartorii i fizjoterapeuta Krzysztof Piszczatowski. To w jej sytuacji finansowej ogromna,

nieoceniona wręcz pomoc.

„Liczymy każdy grosz. Czasem muszę wybierać między produktami, które normalnie powinnam kupić bez zastanowienia. Mleko, jajka i warzywa mamy od rodziny ze wsi”, mówi Justyna.

Wykorzystuje wiedzę dietetyczną, zdobywaną na studiach, więc zdrowo i energetycznie odżywia się tanim kosztem. Rano, na przykład, zjada kaszę mannę na mleku, makaron z twarogiem lub jogurt z miodem. Kilogram kaszy kosztuje tylko dwa złote, mleko mają od rodziny...

Aby zarobić, jeździ w weekendy po Polsce i startuje w biegach ulicznych, w których są nagrody pieniężne. Wygrywa 200, czasem 500 zł. O ile, jak mówi, w biegu nie startują „na koksie” biegacze zza wschodniej granicy lub Kenijki.

Bieganie po asfalcie i bruku jest zabójcze dla stawów. Z drugiej strony, trzeba jakoś żyć. Jest w rozterce. Każde kilkaset złotych, zarobione w biegu ulicznym, oddała ją jednak od Rio de Janeiro. Przed nią nowy sezon. Jeśli poważnie chce atakować minimum olimpijskie na 3 000 m z przeszkodami lub na 5 000 m, musi uzyskać co najmniej wynik na poziomie awansu do przyszłorocznych Mistrzostw Świata.

Sportowy wyczyn wymaga całkowitego skupienia się na podniesieniu możliwości organizmu. Rytm życia wyznaczają treningi i odpoczynki. Na nic innego nie pozostaje miejsca. Zwłaszcza na zamartwianie się o pieniądze na codzienne wydatki.

Jak słucham koleżanek, czołowych zawodniczek w Polsce, wprost nie chce mi się wierzyć, że istnieje tyle miast, które fundują tak wysokie stypendia sportowcom wyczynowym. Przykładem jest Joanna Fiodorow, która odeszła z Łomży do Poznania i na dzień dobry otrzymała 2 000 zł miesięcznie. One nie muszą martwić się, jak przeżyć”, mówi Justyna.

Niestety, w Łomży nie ma takich stypendiów. Ma jednak wciąż nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto doceni jej trud i wysokie wyniki.

W Łomży w ubiegłym roku było raptem troje sportowców, którzy kwalifikowaliby się do stypendiów z kasy miejskiej za wyczyn na poziomie medalu w Mistrzostwach Polski Seniorów. W tym roku została już tylko Justyna. W przyszłym, za dwa, trzy lata nie będzie żadnego? Nikt nie pozdrowi Łomży i ziemi łomżyńskiej z olimpijskiego stadionu w Rio de Janeiro?

MARIA KACZYŃSKA

Jerzy Bielecki jest jedynym na świecie człowiekiem, któremu udało się uciec z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu w przebraniu esesmana, przez bramę, w biały dzień! Uczynił to, by ratować ukochaną, Żydówkę Cylę z Łomży!

Jest maj 1940 roku, dziewiąty miesiąc okupacji. Trójka przyjaciół – Jurek, Staszek i Edek – w tajemnicy ucieka z domu z zamiarem przedarcia się na Węgry, a stamtąd do walczącego na Zachodzie polskiego wojska. Mają po 19 lat. Wskutek zdrady, zamiast za granicę trafiają do więzienia w Nowym Sączu, potem w Tarnowie, stąd do Oświęcimia. Jurek otrzymuje nr 243...

W listopadzie umiera Edek. Śmierć stała się już czymś tak zwyczajnym, że współwięźnię pracujący w obozowym szpitalu mówi: wykitował.

„Pewnego dnia o zmroku oczom zdumionych więźniów ukazał się niezwykle najmniej oczekiwany obraz: majestatycznie rozłożona, świąteczna choinka. Mój wzrok – zapamiętał na całe życie Jurek Bielecki – z kolorowych żarówek przesunął się ku dołowi i zatrzymał u stóp świerka. Pod jego rozłożystymi konarami ujrzałem ciemny zwal leżących nieruchomo trupów”.

W kwietniu 1941 roku do obozu koło Hamburga wywieziony został Staszek. Wcześniej jeszcze śmierć dosięgła Tadka Dąbrowskiego, który przed aresztowaniem próbował im pomóc w ucieczce na Węgry.

Mijały straszliwe tygodnie, miesiące, lata. Jerzy Bielecki, więzień pierwszego oświęcimskiego transportu, „rolwągą” wozi trupy do krematorium, dwukrotnie przechodzi krwawą biegunkę, na którą codziennie umierają dziesiątki ludzi, parokrotnie stoi w szeregu przeznaczonym do „wybiórki” na śmierć głodową w odwet za ucieczkę więźnia, wielokrotnie przyglądać się musi publicznym egzekucjom na schwytanych uciekinierach. I wbrew „naturze” Oświęcimia – żyje.

Nadszedł rok 1944. W kwietniu Jerzy Bielecki znalazł się w komandzie, pracującym w magazynach zbożowych. To tam zobaczył Cylę, Żydówkę z Łomży, mieszkającą kiedyś przy ul. Kierzkowej.



Cyla i Jerzy, portret z lat osiemdziesiątych

Brawurowa ucieczka

„Najczęściej rozmawialiśmy przez dziurkę w desce szalunku, powstała po wyjętym sęcuku. Parokrotnie z zachowaniem największej ostrożności rozmawialiśmy w czasie przerw obiadowych przy otwartych drzwiach. Mogłem wówczas dotknąć jej włosów, pogłodzić, a nawet pocałować w policzki. Cyla stała się dla mnie bliska i droga, była jak promyk słońca w tej potwornej obozowej szarzyźnie”, zanotował Jerzy.

Po pewnym czasie zauważył, że Niemcy pospiesznie przystąpili do likwidacji żyjących jeszcze Żydów. Przeraziła go myśl, że któregoś dnia Cyla nie przyjdzie do pracy przy jego magazynie zbożowym, że już jej nie zobaczy. Choć jako więźniowi pierwszego transportu, którego nawet Niemcy z tej racji traktowali lepiej, nie groziła

mu śmierć i mógł wierzyć, że dożyje wyzwolenia obozu, postanowił uciec, by ratować ukochaną.

Do głowy przyszedł mu szaleńczy pomysł: w mundurze esesmana wyprowadzi więźniarkę Cylę za bramę obozu, „legalnie”, przez posterunki kontrolne, w biały dzień! Zaczął przygotowania. Z pomocą kolegi, pracującego w magazynach skompletował mundur esesmana. Inny zdobył druk przepustki.

I oto nadszedł ten dzień!

„Wciągnięcie zielono – brunatnej koszuli i niemieckiego munduru było już kwestią sekund. Włożyłem na głowę czapkę z trzpią czaszką. Za chwilę miałem wejść do budynku, w którym pracuje Cyla.

- Heil Hitler. Jestem z Politycznego Oddziału i mam zlecenie

doprowadzić na przesłuchanie więźniarkę o nazwisku Stawska – Cybulska – sylabizowałem z niemiecka – von Lomża, nr 29 558”.

Wyprowadził Cylę z budynku. Ruszyli w kierunku bramy; ona z przodu, on krok za nią.

Jeszcze sto, sto pięćdziesiąt metrów i nastąpi moment decydujący. Esesman wstał... Służbiście podałem złożoną we czworo przepustkę, Jerzy Bielecki zapamiętał chwilę, jakiej nie przeżył nikt inny na świecie!

Ucieczka, mimo wściekłego pościgu, się powiodła. Jerzy dotarł z ukochaną Cylą do swojej rodziny. Ale potem los rozdzielił ich na 39 lat. Spotkali się dopiero 8 czerwca 1983 roku na lotnisku w Balicach. Jerzy powitał ją 39 różami, jedną za każdy rok rozłąki...

WŁADYSŁAW TOCKI

„Myślał, że zobaczył anioła, a to zwykła k... była”, mówią ludzie

Gdy Ewelinka miała 13 miesięcy, zachorowała i wzięli ją do szpitala. Mariola nocowała z nią. Rano pojechałem odwiedzić dziecko. Lekarz mnie spotkał na korytarzu i wezwał do gabinetu: <Pan zwróci żonie uwagę, że seksu nie uprawia się na szpitalnym łóżku>”, opowiada Mirek o pierwszej zdradzie żony ze znajomym z sąsiedniej wsi, który też był z dzieckiem w szpitalu.

Innym razem miał jechać do Szczuczyna. Wyszedł z domu, ale po coś wrócił. Patrzy, a goła Mariolka okrakiem siedzi na Wacku, starym kawalerze z sąsiedztwa. „Co ty robisz, dziecko patrzy. Jeśli jeszcze raz tak postąpisz, to ja odchodzę”, zapowiedział wtedy żonie.

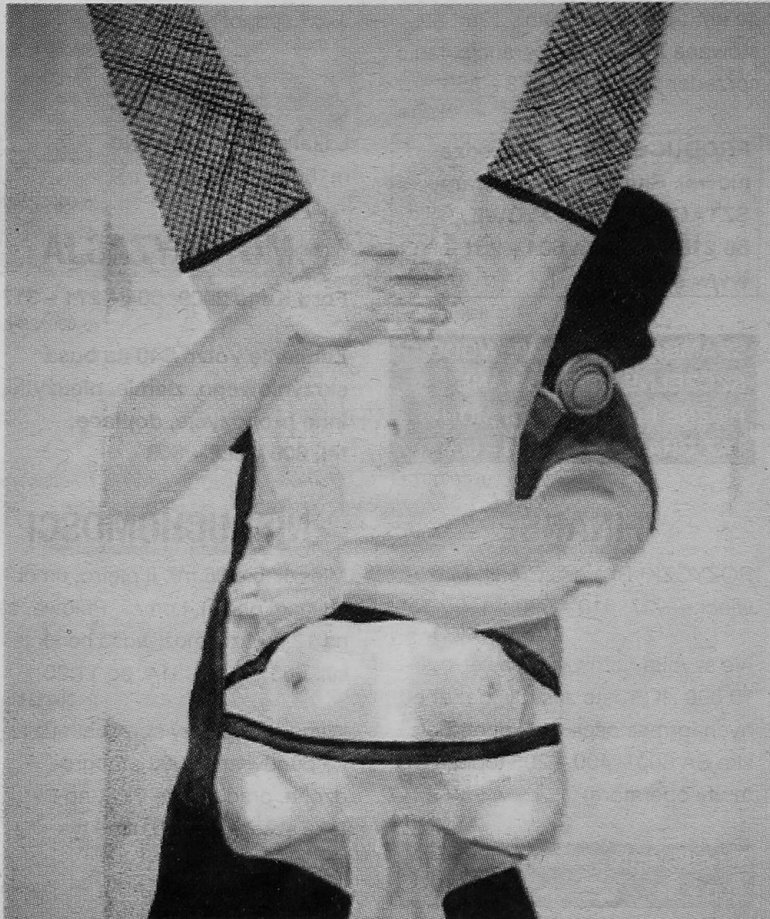
Ża jakiś czas wracał do domu, gdy dogoniła go sąsiadka: „Lepiej nie idź koło szkoły!”. Nie posłuchał, poszedł i na szkolnym boisku zobaczył gołe plecy żony wznoszące się i opadające na Wacka. „Ostrzegałem cię, a ty nie posłuchałaś. Odchodzę!”, powiedział i odszedł.

Mirek urodził się w gminie Stawiski. Skończył podstawówkę w wieku 17 lat.

„Daj mi go. Ja jestem coraz starszy, a pomocy znikąd. Jak do gospodarki się przyuczysz, przepiszę mu ziemię”, powiedział do matki Mirka jej szwagier, bezdzietny wdowiec, który mieszkał z siostrą.

Mirek zamieszkał z nimi. Do roboty był chętny, tylko do niektórych prac pomysłu mu nie starczało. Ale wujek się nie zrażał, traktował jak rodzzonego: „Jak dorośnie, ustatkuję się, ożeni, w gospodarce się rozmiłuje”. Żeby go zachęcić do myślenia w tym kierunku, ledwie Mirek skończył 20 lat, przepisał mu gospodarstwo. Jednak nie czynił postępów w gospodarskich umiejętnościach. Lecz wujek nie tracił nadziei.

Jako trzydziestoletni kawaler, zaczął poważnie myśleć o ożenku. Znikał w piątek, wracał we wtorek. Stary wujek sam doglądał inwentarza, pracował w polu. W końcu Mirek przyprowadził siedemnastoletnią narzeczoną...z dwuletnim dzieckiem! Wujek się nie sprzeciwiał. Pomógł przez sąd



Zdradzony

załatwić zgodę na ślub z nieletnią, wyprawił wesele. Cała wieś tańczyła. „Synowa” pomieszkała z nimi 2 tygodnie i zniknęła z dzieckiem. Wróciła tam, skąd przyszła i więcej się nie pokazała. Mirek dostał rozwód cywilny.

Pewnego razu po festynie gminnym spotkał kolegę. Była z nim nieduża, szczupła kobiątka. Czarne włosy, kolorowe pasemka, obcisłe spodnie, zgrabna pupa, śmiały dekolt. W Mirka jakby coś strzeliło!

„To wy sobie pogadajcie”, powiedział kolega, zrobił oko do Mirka i zniknął. Miała na imię Mariola.

Uśmiechnęła się, zakotłowała bioderkami...Po trzech tygodniach wprowadziła się do Mirka. Wujek nie protestował.

„Miałem nadzieję, że jak z nami zostanie, to przynajmniej obiad ugotuje i na stół poda”, mówi.

Szybko wzięli ślub cywilny (Mirek ma kościelny z poprzednią żoną). Wtedy wyszło na jaw, że Mariola ma 37 lat, jest 5 lat starsza od Mirka. Po domu chodziła w bluzkach ze śmiałymi dekol-

tami i samych stringach. Nawet wody na herbatę nie chciało jej się ugotować, nie mówiąc o obiadach. Spała do południa, potem do wieczora siedziała przed lustrem i się malowała. Do obrządku nie chciała chodzić.

„Nie mogę kur karmić, boję się, że mi oczy wydziobią”, powiedziała do wujka.

Mirek, wujek i jego osiemdziesięcioletnia siostra wdzili wzrokiem za gołą, zgrabną pupą Marioli w stringach. Mirek z uwielbieniem, wujek i jego siostra z osłupieniem. Trwało to dwa miesiące.

Nagle Mariolka wyjechała, na Mirek za nią. Minął tydzień, potem drugi. Wujek podołać nie mógł z robotą w gospodarstwie i poprosił sąsiada o pomoc. Sąsiad pewnego razu w Łomży spotkał innego mieszkańca tej samej wsi i przywiózł wujkowi straszną wiadomość: Mirek za bezcen sprzedał gospodarstwo! Ziemię orną po 4 000 (cena wolnorynkowa wynosiła wówczas 25 000) za hektar, las po 2 000. Kupi-

ło kilku najlepszych gospodarzy we wsi. Wujek nie chciał wierzyć: „Jedź, szukaj Mirka, zapytaj, czy to prawda”. Sąsiad ruszył na poszukiwanie. Znalazł Mirka we wsi dwie gminy dalej. Mieszkał z Mariolką w rozwalającej się chałupce jej matki. Za pieniądze ze sprzedaży krwawicy wujka kupił do rudery nowe meble, telewizor plazmowy, wielką lodówkę, kuchenkę... Mariolka dalej chodziła w stringach i z dekoltem do pasa. Miała umalowane włosy, oczy, paznokcie i chichotała. Poprosiła, żeby wujek odesłał jej rzeczy. Sąsiad zebrał rzeczy Mariolki, dwa worki stringów i odwiózł jej...

Mariolka urodziła córeczkę. Mirek uparł się, żeby nazwać ją Ewelinka, jak córeczka pierwszej żony. Gdy miała roczek, wszystko się między Mirkiem a Mariolką popsulo. „Zdradzała mnie ze wszystkimi we wsi. Powiedziałem jej: przestań, bo się wyprowadzę. Ona na to: to rób tak samo. Mnie to nie będzie przeszkadzać. Ja tak nie mogłem i odszedłem”, mówi Mirek.

Mówił, że chce mieć jeszcze synka. A ja nie chciałem. Pomyślałam, dzieci mi narobisz i do pieluch przywiążesz, do końca życia męczyć się będę. Nie ma głupich. Żadnych dzieci więcej! Wtedy diabeł w niego wstąpił. Wszędzie widział moich kochanków. Zaczął pić pod sklepem. Wyczuli go, mówili: postaw nam, to powiemy ci, co robi twoja żona. On wyciągał kasę i stawiał. A oni wymyślali różne głupoty. On we wszystko wierzył. Ja go nie zdradziłam!”, broni się Mariolka.

Mirek wniósł sprawę o rozwód. Mariolka nie stawiała przeszkód. Sąd orzekł rozwód bez orzekania o winie. Mirek ma płacić na Ewelinkę alimenty. Chodzi po Łomży jako bezdomny. Żyje dzięki darmowemu zupom w kuchni Caritas.

Wujek i jego siostra żyją w strasznej nędzy. Nie mają nikogo, kto by im pomagał. Przeklinają Mirka, że za namową Mariolki zmarnował dorobek wielu pokoleń ich rodziny. „Myślał, że zobaczył anioła, a to zwykła k... była”, mówi wujek.

KAROL ZARĘBA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

Usługi Biurowe

Profesjonalna obsługa biur
Pomoc w kwestiach
administracyjnych



Agnieszka Grzymała
889-484-962
agniesia.kobus@wp.pl

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-733-60-26

29-642-34-61 87-735-13-65

512-853-323

www.konstal-garaze.pl



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

BUDOWNICTWO

Szamba betonowe wodoszczelne 4m³, 6m³, 8m³, 10m³, 12m³ atestowane z 5-letnią gwarancją, tania sprzedam, tel. 515 - 373 - 550

(fak/sms)

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej. Słupki, panele, bramy, SZTACHETY METALOWE.
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 120-o-i)

SZAMBA BETONOWE WODOSZCZELNE ATESTOWANE RÓŻNE POJEMNOŚCI MONTAŻ GRATIS 600 - 588 - 666

(p-000137-o)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit, Mazowiecka 1/27; 510 - 500 - 119

(fak. 338/14-o-i)

Ale szybka gotówka - nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska SA 600 - 400 - 295 (opłata wg. taryfy operatora)

(fak. 466/14)

Szybka gotówka bez BIK
500 - 547 - 057

(fak. 395/14-o-i)

Kredyt na oświadczenie dla osób z branży medycznej: pielęgniarek, położnych, fizjoterapeutów oraz lekarzy w tym psychologów, jedyna tak korzystna oferta w AFFinanse,
tel. 507 - 043 - 154,
602 - 080 - 669

(fak. 403/14-o-i)

Trudne kredyty bankowe (gotówkowe/ konsolidacyjne, hipoteczne, firmowe, dla rolników), również z komornikiem lub bez zdolności, tel. 605 - 910 - 608

KURSY

Kursy i szkolenia: syndyk, licencjonowany pośrednik i zarządca nieruchomości, audytor energetyczny tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak. 366/14-o)

Studia podyplomowe; wycena nieruchomości, doradca ds.ochrony środowiska tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak. 366/14-o)

LOKALE

Lokal do wynajęcia 240 m² 604 - 271 - 317

(p-000328-o-i)

MOTORYZACJA

Ford Kuga 2009r 604 - 271 - 317

(p-000328-o-i)

Zamienię Volvo S40 na busa skrzyniowego, ziemie, nieużytki, inne propozycje, dopłace, tel. 600 - 588 - 666

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Mieszkanie 36 m², II piętro, umeblowane (opcja), Łomża, Polowa, cena 12.000 zł, (możliwość negocjacji), 660 - 409 - 314, po 11:00

(p-000331-o-i)

Wygoda k/Łomży sprzedam działkę budowlaną 1900 m² ogrodzona, prąd, blisko PKS, apteka szkoła, cena 91.000 tys
Tel. 507 - 071 - 811

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 - 42 - 43.

PRACA

Firma transportowa zatrudni kierowców w transporcie międzynarodowym z kat. C+E,
663 - 223 - 306

(fak. 260/14-o-i)

Firma Transportowa z Wyszkowa (mazowieckie) zatrudni kierowców samochodów ciężarowych C+E z aktualnym paszportem i kata kierowcy. Również na przyuczenie trasy UE-RUS, tel. 603 - 102 - 400,
tel. 29 743 - 04 - 32 wew. 22 lub 11

(fak. 389/14-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 - 42 - 43.

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP, stan techniczny obojętny, SPRZEDAŻ, WYMIANA, Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.

(fak. 323/14-o-i)

Byczki mięsne, cieleta sprzedam, BYKPOL 534 - 281 - 961, 696 - 137 - 837

(fak. 321/2014-o)

Sprzedam słomę 504 - 219 - 124

(fak. 469/14-o)

Sprzedam nowe maszyny rolnicze, ciągnik, belarka. Likwidacja gospodarstwa, 509 - 770 - 339

(p-000327-o-i)

RÓŻNE

Sprzedam chryzantemy, hurt, cena do ustalenia na miejscu,
tel.662 - 897 - 804

(fak/sms)

RTV - AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY SAT, DVB-T FERGUSON, CENTRUM NC+ Łomża, Plac Niepodległości 9. Zdzisław Ksepka Zaprasza. 86 216 - 34 - 38

(fak. 11/14-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01

(fak.281/14-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe,
603 - 066 - 067,
www.mebledosklepu.pl

(fak98/14-o-i)

Garaże blaszane - wzmacnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! roducent 29 640 - 82 - 03, 85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075, www.robstal.pl

(fak237/14o-i)

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...** i wyślij na numer: **75 550**

koszt **5 zł + VAT (6,15 z VAT)**

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie **www.kontakty-tygodnik.com.pl**. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia – po-
niedziałki, soboty i niedziele, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771
(fak. 09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – śro-
dy, soboty, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677
(fak. 08/14 -o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Bel-
gia, DVD, 85 73 – 94 – 179,
606 – 37 – 99 – 66
(fak. 487/14-o-i)

**Wyjazdy z Polski w środę i
piątek: Niemcy, Belgia,
Holandia. Wyjazdy z Polski
w czwartek, Niemcy kierunek
Frankfurt nad Menem tel.
85 747 – 69 – 57, 790 – 818 – 292**
(fak. 486/14-o-i)

USŁUGI

Rozbiórki, burzenie budynków,
usługi koparką 518 – 207 – 847
(fak. 394/14-o-i)

Usługi koparko ładowarką
609 – 421 – 781
(p-000318-o-i)

Krycie dachów 608 – 533 – 246
(p-000316)

ZAMIENIĘ

Nagrobek granitowy zamie-
nię na ziemię, nieużytki, busa
skrzyniowego inne propozycje
tel. 600 – 588 – 666
(fak/sms)

DYREKTOR Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży

działając zgodnie z art. 35 ust. 1
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r.
o gospodarce nieruchomościami
(tekst jednolity Dz.U. z 2014r.,
poz. 518 z późn. zm.)

informuje

że: w siedzibie Miejskie-
go Ośrodka Sportu i Rekreacji
w Łomży przy ul. Zjazd 18 (tab-
lica ogłoszeń), na stronie inter-
netowej: www.mosir.biplomza.pl

**został wywieszony na okres 21
dni następujący wykaz lokali MO-
SiR w Łomży, przeznaczonych do
najmu na okres trzech lat:**

pomieszczenie komory do kri-
oterapii na Pływalni Miejskiej nr 2
w Łomży ul. Ks. Kardynała Wy-
szyńskiego 15

**przeznaczonych do najmu
w drodze przetargu**

Wszelkich dodatkowych infor-
macji udziela Miejski Ośrodek
Sportu i Rekreacji w Łomży
ul. Zjazd 18, 18-400 Łomża, tel.
086/215 06 05

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

TAXI 191-911

RADIO MPT

☎ 86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl



PRO CARE

KOREKCJA I TERAPIA SCHORZEŃ RACIC

Wysoki standard usług • Dojazd gratis
Tel. 604-978-562

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

RE/MAX

PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



310 tys. zł

Dom, działka 1,13 ha
w Bronowie gm. Wizna
nad rzeką Łojewek



350 tys. zł

Nowy dom w Dębnikach
gm. Zbójna, działka 3500 m²



309 tys. zł

Dom 4 łazienki, 6 pokoi,
garaż. Łomża, Klonowa 2



315 tys. zł

Dom i lokal w centrum
Nowogród ul. Rynek 3,
działka 591 m²



299 tys. zł

Dom w punkcie widokowym
Drozdowo ul. Kraska 30,
działka 1100 m²



193 tys. zł

Mieszkanie M5, I piętro,
Spółdzielcza 32/12, Łomża

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl

tel. 500 525 945

Al. Piłsudskiego 11a

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam BMW E30 325i kombi (1991) czerwona, 142tys.km, wspomaganie, szyberdach, alufelgi, cena 13.999 zł do uzg, tel. 886 - 764 - 987 (o/b)
- Zamienię nagrobek granitowy na busa skrzyniowego lub małodrożowe auto z gazem może być automat, cena 5.000 zł - 8.000 zł, tel. 600 - 588 - 666 (o/b)
- Sprzedam Fiata Sieng 1,6 benzyna (1998), 47 tys. km, cena, 2.250 zł, tel. 86 218 - 80 - 82 (o/b)
- Sprzedam Koła zimowe do pasata b5 1f felgi stalowe, opony przód 9mm, tył 5mm, cena 650 zł, tel. 796 - 185 - 086 (o/b)
- Sprzedam Kawasaki z750 (2006), stan bdb, nowa tylna opona, cena 9.500 zł do uzg, tel. 663 - 611 - 006 (o/b)
- Sprzedam Opla Astra 2 1.4 benzyna (1999) stan bdb, hatchback, bezwypadkowy, cena 6.300 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Passat 1.9 TDI (1997.XII) I właściciel, klimatyzacja +opony zimowe, stan bdb, cena 7.800 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Fiata 126 P 76tys. km, II właściciel, cena 1.700 zł, tel. 504 - 391 - 333 (o/b)
- Sprzedam Lublin (1998) 2.4 diesel, cena 4.700 zł, tel. 668 - 790 - 399 (o/b)
- Sprzedam Citroena C8 (2004) 2.0 diesel, 7 osobowy, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, 100% sprawny, cena 10.500 zł, tel. 530 - 143 - 933 (o/b)
- Sprzedam BMW 320i E46 2.0B gaz, klimatyzacja, elektryka (1998), stan db, cena 10.500 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam Audi A3 (2007) 2.0 TDI, bez dpf, 5-drzwiowy, cena 24.900 zł, tel. 602 - 626 - 586 (o/b)
- Sprzedam Audi A3 (2005) 2.0 TDI quattro, 5 drzewiowy, cena 25.500 zł, tel. 602 - 626 - 586 (o/b)
- Sprzedam Audi A4 Avant 1.9 130KM (2002), czarny, przyciemniane szyby, stan bardzo dobry, cena 16.500 zł do uzg, tel. 503 - 566 - 482 (o/b)
- Sprzedam Mazda 626 1.8 (1997) klimatyzacja, el. Szyby, cena 3.000 zł do uzg, tel. 514 - 593 - 580 (o/b)
- Sprzedam przyczepę 4.5t, sztywne, stan bdb, ok. Kolna, cena 3.500 zł, tel. 504 - 496 - 150 (o/b)
- Sprzedam Opla Zafira 1.6B (2001) 7 osobowe, klimatyzacja, 4 el. szyby, erl. lusterka, zadbane, cena 11.900 zł, tel. 534 - 611 - 709 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam łąkę ogr. Milewo, 70 ary, gm. Łomża, cena 18.500 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Kupię ciągnik rolniczy 3 p. silnik Perkinsa od gospodarza, cena 10.000 zł - 15.000 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam cielęta HF i mięsne (byczki), 6 sztuk, cena 300 - 700 zł/sztuka, tel. 503 - 009 - 752 (o/b)
- Sprzedam tur do Ursusa 3512, cena 3.000 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam owijkarka Sokółka Metal Fach (2006), cena 4.200 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Szamba betonowe 100% szczelne, atestowane na gnojówkę, gnojownicę, deszczówkę, szamba różnej pojemności, zapewniam transport, cena od 900 zł, tel. 515 - 373 - 550 (o/b)
- Sprzedam talerzówkę 24 talerze, cena 4.000 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam Ciągnik Zetor 6340 z napędem i turem, cena 60.000 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam przyczepę wywrotkę, cena 9.000 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam kultywator 14, cena 650 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam obsypnik do ziemniaków, cena 400 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam lejek do nawozów, cena 250 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam pług 3 skibowy, cena 750 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik 1 osiowy, cena 2.000 zł, tel. 510 - 547 - 486 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak, przekładnia olejowa, cena 4.000 zł, tel. 508 - 175 - 536 (o/b)
- Sprzedam beczkowóz 4000 l ocynkowany, cena 7.500 zł, tel. 508 - 175 - 536 (o/b)
- Sprzedam brony 4, cena 500 zł, tel. 508 - 175 - 536 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę kubelkową, cena 1.200 zł, tel. 508 - 175 - 536 (o/b)
- Sprzedam zbiornik do mleka 1060 l, wanna, cena 4.500 zł, tel. 603 - 606 - 420 (o/b)
- Sprzedam ziemniaki jadalne Irga w workach 15kg, możliwość dowozu, ok. Kolna, cena 0,50 zł/kg, tel. 506 - 878 - 409 (o/b)
- Sprzedam przyczepę z papierami, sztywna, 3,5t, koła 20, sprawne hamulce, światła, cena 3.000 zł do uzg, tel. 509 - 821 - 595 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę 7-gwiazdowa na kołach od malucha, cena 900 zł do uzg, tel. 509 - 821 - 595 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

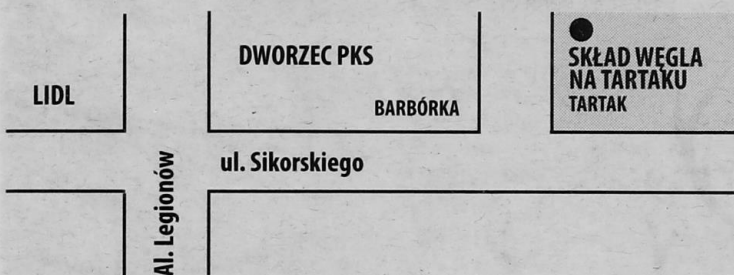
Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU

PROMOCJA:

EKOGROSZEK LUZ – 580 ZŁ TONA
EKOGROSZEK WORKOWY – 640 ZŁ TONA
KOSTKA LUZ – 640 ZŁ TONA
MIAŁ – 475 ZŁ TONA

NA TERENIE MIASTA I DO 10 KM DOWÓZ GRATIS!



GODZINY OTWARCIA: PN – PT: 7:30 – 16:00, SOB: 7:30 – 14:00

ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 164 (PLAC TARTAKU)

TEL.: PIOTR: 502 – 979 – 625, BOGDAN: 513 – 644 – 807

TAXIPLUS 196-26

800 17 17 18



Skrzypek na dachu

Opera
Podlaska



KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!



Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Burmistrz Nowogrodu

działając na podstawie art. 35 ust. 1, art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami / Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm./ informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokalu w budynku położonym na działce nr 1226/1 w Nowogrodzie, przeznaczonego do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ul. Łomżyńskiej 41 /pok. Nr 10/, tel. 86 217 55 20 wew. 22.

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl





REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

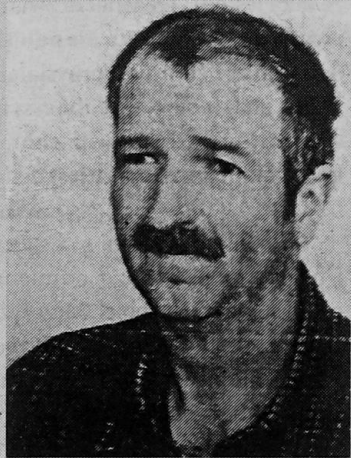


**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Zaginiony spod Grabowa



Józef Szczech ma 51 lat, mieszka we wsi Kamińskie (gm. Grabowo). Miesiąc temu wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił. Ma około 190 cm wzrostu, waży około 100 kg, ma siwe, krótkie włosy, nos prosty, oczy niebieskie. Znak szczególny: braki w uzębieniu. Wszyscy, którzy mogą pomóc w ustaleniu miejsca jego pobytu, proszeni są o kontakt z policją w Kolnie (tel. 86 278 93 33) lub z najbliższą jednostką (tel. 997, kom. 112). (ann)

Przejechany na przejeźcu

Ze złamaniem miednicy i lewej nogi został przewieziony do szpitala mieszkaniec Łomży (lat 50) po potrąceniu przez forda focus na przejściu dla pieszych na ul. Sikorskiego (między al. Legionów a Zawadzka). Trafił do szpitala. Kierowca forda (lat 31) był trzeźwy. Pieszemu pobrano krew do zbadania na trzeźwość.

Wysyp pijanych

- Pijanego mieszkańca Ełku (1,6 promila), który kierował volkswagenem, zatrzymała policja w Piątnicy.
- W Wilamowie (gm. Przytuły) kierowca (lat 57) jechał toyotą rav4 pod wpływem 0,6 promila.
- Na ul. Nowogrodzkiej w Łomży pięćdziesięciolatek kierował renault pod wpływem prawie 2 promili.
- Rozbiła się o drzewo w Siemieniu (gm. Łomża) toyota corolla na łomżyńskich numerach rejestracyjnych. Ranny kierowca został przewieziony do szpitala. Był pijany. Do wypadku doszło z powodu nadmiernej prędko-



Kierowca (lat 51) tego forda uderzył w drzewo we Frankach Piaskach (gm. Kobylin Borzymy). Nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zginął na miejscu. Fot. policja

ści. Siła uderzenia wyrwała z auta silnik z maską.

- Pod wpływem 0,5 promila mieszkanka Kolna (lat 32) kierowała samochodem szkoły jazdy, oznaczonym literką L. Została zatrzymana podczas akcji „Trzeźwy poranek”. Jak się okazało, była kursantką, instruktor siedział obok niej!

Rowerzysta pod autem

Wpadł pod samochód w sobotę (11 października) rano w Rakowie Czachach (gm. Piątnica) rowerzysta (lat 71). Z otwartym złamaniem nogi i urazem głowy został przewieziony do łomżyńskiego szpitala. Do wypadku doszło z winy rowerzysty, który wyjeżdżając z posesji na drogę Piątnica – Wizna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi osobowemu mazda. Kierującej mazdą kobiecie nic się nie stało.

Stop idiotom!

Policjanci łomżyńskiej drogowki zatrzymali kobietę (lat 26), która przejechała bmw przez Wygodę z prędkością 130 km/h, potem wyprzedzała jadące przed nią samochody na linii ciągłej i na wierzchołku wzniesienia. Rajd zarejestrowała policyjna kamera. Nagranie zostanie dołączone jako dowód do wniosku o jej ukaranie, który policja skieruje do sądu.

Kobietę (lat 37) za kierownicą skody, która na trzeciego wyprzedzała dającą sygnał skrętu w lewo

ciężarówkę na krajowej „ósemce” w rejonie wsi Krajewo Budziły, zatrzymali policjanci z Zambrowa. Idiotka drogowa wiozła swoje dzieci w wieku rok i trzy lata!

Motocyklista (lat 41) jechał obwodnicą Zambrowa 191 km/h, wyprzedzał na zakazach i na martwych polach. Policjanci już go mają.

Pijany (1,5 promila) dwudziestolatek za kierownicą volkswagena golfa jechał drogą krajową nr 61 w kierunku Piątnicy ponad 150 km/h. Został zatrzymany.

Dwudziestolatek kierujący volkswagenem transporterem na drodze krajowej nr 61 wyprzedzał na skrzyżowaniu, przejściu dla pieszych oraz pod górkę, zmuszając innych kierowców do ucieczki na pobocze. Gdy policjanci z Kolna go zatrzymali, z samochodu wysiadł przerażony pasażer. „Dobrze, że panowie go zatrzymaliście, bo by mnie zabił!”, powiedział. Wszyscy bezmózgowcy staną przed sądem.

Przemytnicy pod znakiem Caritas

Papierosy z przemytu o wartości 154 000 zł znaleźli pogranicznicy w samochodzie, zatrzymanym do kontroli w okolicach Ełku. Furgonetka oklejona była znakami Caritas. Kierowca (lat 40) zapewniał, że wiezie pomoc humanitarną. Jego wyjaśnienia były jednak niespójne i wzbudziły nieufność. Jak się okazało, w samochodzie zamiast pomocy

humanitarnej było 260 000 nielegalnych papierosów.

Domowi odkrywcy

Poparzeń rąk i twarzy doznali dwaj czternastolatekowie ze wsi Babiki (gm. Sokółka), eksperymentujący z substancją pirotechniczną, najprawdopodobniej mieszaniną saletry i cukru. Podgrzewając ją nad palnikiem, doprowadzili do zapłonu i wybuchu. Mają poparzone ręce, jeden także twarz. Leżą w szpitalu.

List gończy



Justyna Łaska, urodzona 6 kwietnia 1993 r., zamieszkała w Zambrowie, ul. Mazowiecka 3. Rysopis: wzrost ok. 167 cm, oczy koloru niebieskiego. Poszukiwana jest za handel narkotykami. Ktokolwiek może udzielić informacji, gdzie przebywa, proszony o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Zambrowie, tel. 86 276 33 33 lub 112, 997.

Poradnia psychologa

Jak żyć po zdradzie?

Mój mąż zdradził mnie po 23 latach. Ugięłam się i pozwoliłam mu zostać, bo nie jestem w stanie spłacać kredytu za dom, utrzymać siebie i dzieci (prawie dorosłych). Cały czas czekam na ruch z jego strony, na coś, co pozwoli mi uwierzyć, że nadal jestem dla niego ważna. Nie mam przyjaciół, jedynym człowiekiem, któremu ufałam był mój mąż. Jak odbudować poczucie własnej wartości? Mam nadzieję, że zubożę nie na niego zupełnie.

Anna

Zależność od męża, konieczność utrzymania dzieci, lęk przed bankrutem, kredyt itp., sprawiają, że sytuacja jest trudna. Pomysł życia przy mężu ze zubożeniem jest wyrazem tłumionej złości do niego. Wydaje mi się, że

Pani jest niesamodzielną z powodu uzależnienia swojego poczucia wartości od męża. Poczucie wartości powinno być raczej oparte o własne dokonania, wybory, a w drugim rzędzie o to, jak traktują nas inni ludzie. Nie wiem, dlaczego wycofała się Pani z relacji ze znajomymi, dlaczego w Pani życiu jedyną ważną postacią stał się mąż. To z pewnością rzecz, którą warto zmienić. Być może swój kryzys małżeński wykorzysta Pani, aby przewartościować cele w swoim życiu. Może czas otworzyć się na innych, robić to, co uważa Pani za ważne. Z mężem Pani się pogodzi lub nie, ale bez zmiany stylu życia problem Pani zależności życiowej pozostanie i będzie Panią męczył.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Przysmak podlaski



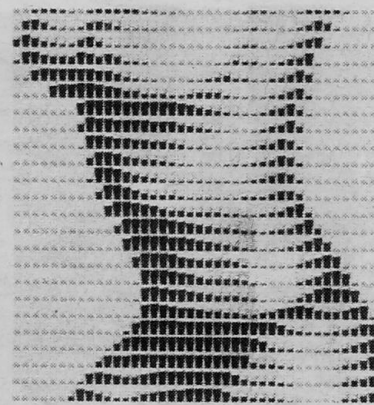
Strogon chiński

ce, a jej nadmiar strzepujemy. Tak przygotowane mięso odstawiamy i zajmujemy się pozostałymi składnikami. Na patelni rozgrzewamy kilka łyżek oliwy i rumienimy na niej pokrojoną wcześniej na cienkie plasterki, posoloną cebulę. Następnie przekładamy do dużego garnka, a na tłuszczu smażymy pokrojone w plasterki pieczarki. Ilość oliwy trzeba uzupełniać, aby nic się nie przypaliło, ale także trzeba uważać, aby nie pływały w tłuszczu. Gdy grzyby są już gotowe, dodajemy je do cebuli i na patelni smażymy mięso, aż się zrumieni. Następnie wszystko z pozostałą ze smażenia oliwą, wrzucamy do garnka z cebulą i grzybami. Doprawiamy do smaku pieprzem, suszoną papryką oraz dodajemy mały przecier pomidorowy rozbełtany niewielką ilością wody i dwie, trzy łyżki gęstej, kwaśniej śmietany. Dusimy na małym ogniu, aż mięso będzie miękkie. Podczas gotowania możemy dodać ulubione dodatki, jak surową paprykę, pokrojoną w paski, zielony groszek z puszki albo pokrojone w kostkę, kiszzone ogórki. Po rozłożeniu porcji, posypać posiekaną natką pietruszki.

Składniki:

- 1/2 kg polędwicy wołowej (może być wieprzowina lub drób)
- mąka
- 1 cebula
- 25 dag pieczarek
- oliwa z oliwek
- śmietana
- suszona papryka
- koncentrat pomidorowy
- sól i pieprz
- natka pietruszki

Dokładnie opłukać mięso w zimnej wodzie, pokroić w wąskie paski, uważając, aby robić to zgodnie z kierunkiem włókien i nie poszarpać mięsa. Paski obtaczamy w mą-



Pytanie intymne

Kocham mojego mężczyznę i nie chciałam go okłamywać. Nie pytałam go nigdy, kto był przede mną i z iloma dziewczynami się kochał. Myślałam, że nie powinno mnie to interesować. I on też mnie nie pytał. Do niedawna. Niedawno nagle spytał, ilu miałam chłopaków przed nim. Wykręcałam się od odpowiedzi, ale on się uparł. I powiedziałam z naiwną szczerością, że siódemka jest szczęśli-

wą liczbą, bo on jest siódmy. Natychmiast się poderwał. Ubierając się, mówił, że sobie nie wyobrażał, że taka jestem. Trzasnął drzwiami i wyszedł. Nie dzwoni, nie odbiera ode mnie telefonów. Pomyślałam, że gdy znajdę się w podobnej sytuacji, zawsze będę mówiła chłopakowi, z którym będę, że jest drugi.

Ewelina

W kwestii byłych partnerów i partnerek są bardzo odmienne oceny mężczyzn i kobiet. Mężczyźni uważają, że im mieli więcej przygód z kobietami, tym są bardziej atrakcyjni, wzrasta ich ego i pewność siebie. Ale doświadczona seksualnie kobiety, które były wcześniej z kilkoma mężczyznami, oceniają najczęściej negatywnie. Taka ocena może też wynikać z lęku, że nie sprostają wymaganiom doświadczonych kobiet. Czy mówić o przeszłości erotycznej? To bardzo intymna część życia każdego człowieka i od każdego zależy, czy chce ją ujawnić.

Lekarz domowy

Moje paznokcie zmieniły wygląd i kolor, mają jakieś plamy. Czy to objaw choroby?

Ewa

Zdrowe paznokcie są gładkie, lśniące, mają lekko różowe zabarwienie. Nie mają plam. Jeśli plamy na paznokciach nie są efektem jakiegoś wcześniejszego urazu mechanicznego, to mogą sygnalizować niedobór w organizmie wapnia, cynku, żelaza. Mogą być też objawem poważnej choroby. Przy grzybiczy i żółtaczce paznokcie mają żółte przebarwienia. Przy zaburzeniach krążenia i chorobach serca paznokcie

sinieją. Jednym z objawów anemii i marskości wątroby jest zblenienie paznokci. Jednoznaczna diagnoza może postawić lekarz. Ale pamiętać należy, że na prawidłowe funkcjonowanie organizmu człowieka ma duży wpływ odpowiednie odżywianie. Nie wystarczy, że jest najejony i nie czuje głodu. Ważne jest to, czym głód zaspokaja. Niedobór witamin i minerałów w organizmie można uzupełnić. Bogałe w cynk i żelazo są: wątroba, mięso, kasze, warzywa, orzechy. Przy anemii trzeba spożywać mleko, marchew. Nie należy bagatelizować sygnałów na paznokciach, ale skontaktować się z lekarzem.

Pod paragrafem

Przebywam na zwolnieniu lekarskim, spodziewam się wypowiedzenia. Myślę, że zostanie wysłane pocztą. Czy jeśli nie odbiorę listu z poczty albo odbierze go ktoś z domowników (ale nie ja), zwolnienia nie będzie?

Grażyna

Pracownik choruje, nie ma go w pracy, a pracodawca nie ma możliwości wręczenia mu wypowiedzenia. Wtedy wysyła wypowiedzenie umowy listem poleconym. Nie ma żadnych wątpliwości, gdy pracownik poczty zastanie pracownika w domu i doręczy mu list polecony. Data odbioru pisma

(powinna być uwidoczniiona na zwrotce), będzie datą dokonania wypowiedzenia. W razie odmowy odbioru pisma przez adresata, fakt odmowy (ze wskazaniem daty na jego zwrotce) będzie dniem wypowiedzenia. Gdy adresat nie odbierze pisma poleconego przyjmuje się, że pismo zostało skutecznie doręczone w dacie upływu drugiego awiza (po upływie 7. dnia od wystawienia drugiego awiza). Odebranie pisma w zastępstwie adresata przez członka rodziny uważane jest za prawnie skuteczne. Data odbioru pisma będzie równocześnie datą dokonania wypowiedzenia.



Każdy z nas obdarzony jest wolnością. Jednak niektórzy sami stali się...niewolnikami!

Peniądza, konwenansów, samochodu i wielu, wielu innych rzeczy. A Ty?

1. Czy chciałabyś/łbyś, aby wszyscy Cię lubili?

- a) nikt nie musi mnie lubić – 1
- b) nie wszyscy, ale niektórzy – 3
- c) tak, chciałbym być lubiany przez wszystkich – 5

2. Czy miewasz jakąś słabość, pod którą dostosowujesz swój plan dnia (np. program w telewizji lub inna rozrywka)?

- a) nie mam takiej słabości – 1
- b) czasami mam taką słabość – 3
- c) często mam taką słabość – 5

3. Czy masz jakiś nałóg, bez którego trudno Ci się obejść (np. papierosy, kawa itp.)

- a) nie mam – 1
- b) mam, ale walczę z tym – 3
- c) mam i nie walczę z tym – 5

4. Czy potrafiłabyś/łbyś spędzić rok na bezludnej wyspie?

- a) tak – 1
- b) tak, ale z trudem – 3
- c) nie potrafiłbym – 5

5. Czy możesz powiedzieć o sobie, że jesteś luzakiem?

- a) tak – 1
- b) może trochę – 3
- c) raczej nie – 5

6. Jeśli Twój znajomy, sąsiad ma lepszy samochód, lepszy telefon komórkowy itp., to starasz się, aby mieć jeszcze lepszy?

- a) nie – 1
- b) staram się, to za dużo powiedziane, ale trochę mnie to denerwuje – 3
- c) tak, staram się – 5

7. Czy ulegasz wpływom mody?

- a) nie – 1
- b) trochę tak – 3
- c) tak – 5

8. Czy potrafisz przyznać się do błędu?

- a) tak – 1
- b) z trudem – 3
- c) nie – 5

9. Czy za wszelką cenę musisz być punktualny?

- a) nie – 1
- b) raczej tak – 3

c) tak – 5

10. Którą osobą z niżej wymienionych najbardziej podziwiasz?

- a) Matka Teresa z Kalkuty – 1
- b) Robert Lewandowski – 3
- c) ktoś inny – 5

Masz 10 – 22 punkty: jesteś wolny, jak ptak. Nie ulegasz żadnym modom ani naciskom otoczenia. Żyjesz swoim życiem i mało Cię obchodzi, co inni o Tobie myślą. A myślą, że jesteś dziwakiem. Wszystko przez to, że nie potrafisz zrozumieć, jak można być tak niezależnym. Twój sposób życia opiera się na jednej podstawowej zasadzie: nie oglądaj się na innych, zawsze bądź sobą. Czasami przynosi Ci to porażki, ale o to nie dbasz, bo uważasz, że życie samo w sobie jest wystarczająco piękne i nie trzeba dodatkowo walczyć, aby było wygodne.

Masz 23 – 37 punktów: starasz się jak możesz, aby być w pełni wolnym człowiekiem. Niestety, nie zawsze Ci to wychodzi, bo często wpadasz w pułapkę własnych potrzeb. Za wszelką cenę chciałabyś/łbyś pokazać się z jak najlepszej strony, przez co nie zawsze jesteś sobą. Tym samym oddajesz się w niewolę konwenansów, mody, a przede wszystkim pieniądza. I chociaż wiesz, że w Twoim życiu powinno być więcej wolności, rzadko potrafisz się zdobyć na zupełną swobodę. Tak więc czasami stajesz się niewolnicą lub niewolnikiem na własne życzenie.

Masz 38 – 50 punktów: zupełnie nie potrafisz żyć na luzie. Postrzegana/y jesteś jako snob, dla którego najważniejsze jest to, aby inni widzieli Cię jak najlepiej. Wykazujesz się swego rodzaju nachalnością i to co uważasz za wielkie, inni widzą jako małe. Bardzo szybko przyzwyczajasz się lepszemu. Można powiedzieć, że masz spętana duszę. Niewolnik lub niewolnica jest w Tobie i raczej nie wyzbedziesz się tej cechy charakteru.



Jeśli facet otwiera kobiecie drzwi do samochodu, to albo samochód jest nowy, albo kobieta...

- Dziwne, ty masz niebieskie oczy, ja mam niebieskie oczy, a nasza córeczka ma piwne. Ciekawe po kim... – mówi mąż.

- A co, może powiesz, że piwa nie pijesz?

Noc poślubna konserwatywnej pary, która postanowiła, że pierwszy raz będą się kochać dopiero po ślubie. Panna młoda wychodzi z łazienki po wzięciu prysznicza i ma na sobie piękny szlafrok. Dumny mąż mówi:

- Moja droga, jesteśmy już małżeństwem, zdejmij szlafrok...

Piękna młoda kobieta zdejmuje nakrycie, a on zachwycony woła:

- Och, ach, jesteś tak piękna, niech zrobię ci zdjęcie, żebym mógł cię mieć zawsze blisko serca.

Ona uśmiecha się, a on robi jej zdjęcie, potem on idzie do łazienki wziąć prysznic. Kiedy wychodzi, ma na sobie szlafrok. Młoda żona prosi:

- Zdejmij ten szlafrok szybko...

Młody zdejmuje szlafrok, a ona mówi:

- Och, och mój... niech ci zrobię zdjęcie.

On się rozpromienia i pyta koietyrnie, dlaczego. Ona odpowiada:

- Żebym mogła go sobie powiększyć!

Wczoraj śmialiśmy się z dziadkiem do utraty tchu. Dziadek wygrał.

- Kochanie, co byś zrobiła, gdybym wygrał w totka?

- Wzięłabym połowę i cię zostawiła!

- Ok, trafiłem trójkę, masz tu 5 zeta i wynos się!

Często mówimy: „Będzie co wspominać na stare lata!”. A na starość dopada nas skleroza...

- Ja byłem wczoraj pijany? Absolutnie! – wykrzykuje mąż.

- No, nie wiem. W każdym razie błagałeś prysznic, aby przestał płakać! – mówi żona.

Do baru wchodzi facet, siada na stołku i zamawia:

- Poproszę dziesięć pięćdziesiątek białej wódki.

Barman podaje i patrzy, a facet wychyla jeden kieliszek, drugi, trzeci... Wszystkie zniknęły równie szybko, jak się pojawiły. Zdumiony barman pyta, dlaczego tak pił.

- Też byś pił tak szybko, gdybyś miał to, co ja.

- A co masz, stary?

- Dziesięć złotych.

Cztery matki katolicki piją kawę. Pierwsza mówi z dumą:

- Mój syn jest księdzem. Kiedy wchodzi do pokoju, ludzie mówią „Ojciec”.

Druga mówi:

- Mój syn jest biskupem, kiedy wchodzi do pokoju, ludzie mówią „Wasza miłość”.

Trzecia na to:

- Mój syn jest kardynałem, kiedy wchodzi do pokoju, ludzie mówią „Wasza ekscelencjo”.

Ponieważ czwarta w milczeniu sączy kawę, delikatnie ją zachęcają:

- No, a twój syn?

- Mój syn jest wspaniale umięzionym tancerzem. Kiedy wychodzi na scenę, kobiety wołają „O mój Boże!”.

Dzieci podchodzą do hrabiego spacerującego po parku i wskazując na zamek, pytają:

- Czy pan mieszka w tym zamku?

- Tak.

- A czy tam nie ma żadnego straszydła?

- Nie ma. Jestem jeszcze kawalerem.

Szczyt bezrobocia? Pajęczyna między nogami prostytutki.

Tu warto być

Łomża

Koncert rockowy, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216 32 26), piątek, 17 października, godz. 19.00.

Zagra hardrockowa kapela „Babajaga”, która wraca na rockową scenę po dłuższej przerwie. Zagra stare i nowe utwory, wydane na płycie „bezoja”. **„Zacznijmy od Bacha”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (sala widowiskowa przy Szkołach Katolickich, ul. Sadowa 12A, tel. 86 216 24 81), czwartek, 16 października, godz. 18.30.**

Pod patronatem „Kontaktów”, koncert muzyki klasycznej (Bach, Haendel, Vivaldi, Mozart). Z zespołem Passion Septet Ensemble, utworzonym przez muzyków łomżyńskiej Filharmonii, zaśpiewa Małgorzata Trojanowska (sopran).

Uroczyste zakończenie Festiwalu Sacrum et Musica 2014 pod patronatem „Kontaktów”, Katedra łomżyńska (ul. Dworna 25), niedziela, 19 października, godz. 19.00.

Dzieło W. A. Mozarta Missa brevis B-dur KV 275 wykonają Orkiestra Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży oraz Chór Chłopięcy Filharmonii Wrocławskiej pod dyrekcją Andrzeja Kosendiaka. Wstęp wolny.

Zambrów

Malarstwo i dekupaż Magdaleny Winnickiej i Michała Michalika, Galeria Sztuki Labirynt (Miejski Ośrodek Kultury, ul. Wyszyńskiego 2A, tel. 86 271 27 99), czynna codziennie w godz. 8.00 - 16.00.

Magdalena Winnicka maluje portrety i pejzaże oraz uprawia dekupaż, technikę zdobnictwa artystycznego, wymagającą precyzji i cierpliwości. Michał Michalik jest malarzem i grafikiem komputerowym. Oboje pochodzą z Zambrowa. Wystawę można oglądać do 7 listopada.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 16 października (czwartek) – Bogowie, godz. 16.15, 18.30 oraz Służby specjalne, godz. 20.45; 17 i 20 – 22 października (piątek i poniedziałek – środa) – Pinokio, godz. 16.30 oraz Bogowie, godz. 18.15, 20.30; 18 – 19 października (sobota – niedziela) – Pinokio, godz. 12.15, 14.00; Miasto 44, godz. 16.00 oraz Bogowie, godz. 18.15, 20.30. **Kino MDK w Grajewie:** 17 – 19 października (piątek – niedziela) – Więzień labiryntu, godz. 20.00. **Kino Centrum Kultury w Zambrowie:** 16 października (czwartek) – Miasto 44, godz. 16.00 oraz Służby specjalne, godz. 19.30; 17, 19 i 21- 22 października (piątek, niedziela i wtorek – środa) – Pudłaki, godz. 15.00, 17.00 oraz Służby specjalne, godz. 19.30; 18 października (sobota) – Pudłaki, godz. 12.00; 20 października (poniedziałek) – Pudłaki, godz. 15.00, 17.00 oraz Na zawsze twoja, godz. 19.30.

ŁOMŻYŃSKA JESIEŃ KULTURALNA 2014

Ogólnopolskim turniejem tańca młodzieżowego „Wirująca strefa” rozpoczęła się w miniony weekend Łomżyńska Jesień Kulturalna, organizowana przez Miejski Dom Kultury. Propozycje na nadchodzący weekend, to w piątek (17 października) o godz. 18.00 otwarcie wystawy malarstwa Romana Borawskiego „Gold, silver & copper” w Galerii Pod Arkadami na Starym Rynku (tel. 86 216 20 93). Autor jest dyrektorem łomżyńskiego MDK. W poniedziałek, 20 października, o godz. 19.00 w Herbaciarni Pikoteria (al. Piłsudskiego 95) wieczór autorski

Henryka Gały. Poeta będzie czytał nowe wiersze z tomu „Złudzenia ontyczne”. 31 października w sali MDK (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26) o godz. 19.00 Muzyczne Zaduszki, koncert jazzowy Janusza Yaniny Iwańskiego, poświęcony Krzysztofowi Klenczonowi. 9 listopada zawita do Łomży Tadeusz Drozda, którego zobaczymy w koncercie „Przyjaciele Pani Hani”, a na zakończenie, 30 listopada, mocny akcent: koncert Janusza Radka w sali szkół Katolickich. Szczegółowy program Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej na www.mdk.4lomza.pl. (MK)

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): jeśli nie ma w Tobie gotowości na stały związek, a miałyby to być typowa chwila zapomnienia, pomyśl o konsekwencjach. Emocje nie zawsze są dobrym przewodnikiem.

BYK (21 IV – 20 V): jeśli łakniesz miłości i czułości, możesz liczyć na zainteresowanie. Samotne Byki, tęskniące za namiętymi nocami, rozejrzyjcie się wokół siebie. Ktoś dotąd lekceważony, tylko czeka na zachętę...

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): gdy kochanka (kochanek) poczują się zaniedbani i już nie tak pożądani, ponownie wkradanie się między Was chłód i dystans. W finansach nie daj się ponieść emocjom.

RAK (22 VI – 22 VII): u partnera możesz dostrzec mankamenty wcześniej nie dostrzegane. Nie pędź, jeśli nie masz pewności, że to właściwy kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości, wszystkie rozmowy starannie planuj. Nie podejmuj się zadań, związanych z dalekim wyjazdem.

LEW (23 VII – 23 VIII): pomyśl, co i jak możesz zmienić, ale nie podejmuj zbyt pochopnie decyzji. Jeśli masz poczucie, że wokół Ciebie zagęściła się atmosfera, konieczny jest całkowity dystans, nie próbuj nawet tego zrozumieć i nie daj się zwieść czyjemuś rzeczowemu, z pozoru, osądowi.

PANNA (24 VIII – 22 IX): samotnicy niech nie przegapią kogoś wartościowego! To, co Cię czeka, może być szansą na największą zmianę w życiu. Równie dobrze jednak największą zaprzepaszczoną okazją, dlatego żadnych gwałtownych ruchów, przyda się chwila głębszego namysłu.

WAGA (23 IX – 23 X): trzymaj rękę na pulsie. Marzenia czasem się spełniają. Teraz możesz rozwinąć skrzydła i pokazać prawdziwą skalę swoich możliwości. Wiara we własne siły to połowa sukcesu, a na drugą trzeba zapracować.

SKORPION (24 X – 22 XI): aby zachować energię i uśmiech, musisz okazać niewzruszony spokój i pewność siebie. Nie wypowiadaj jednoznacznych opinii. Akceptacja kogoś omijanego podziela jak zastrzyk z adrenaliny, a może też przynieść Ci piękne chwile.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): chyba musisz zacząć oswajać się z myślą o rozstaniu, zwłaszcza, jeśli czujesz, że Twój związek jest oparty na bardzo kruchych podstawach. Warto spróbować szczęścia w grach losowych, najlepiej w sobotę.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): te dni mogą Cię zaskoczyć bardzo ciekawą znajomością, przerodzoną w emocjonalną bliskość. W stałych związkach należy spodziewać się dosyć zaskakujących zachowań ze strony partnera. Nie zawsze podsycających uczucia... Zachowaj ostrożność za kierownicą, nie daj się ponieść brawurze.

WODNIK (21 I – 19 II): blisko Ciebie jest lub za chwilę pojawi się ktoś, zasługujący na zaufanie, przyjaźń, a nawet miłość. Jeśli poskromisz pychę, okaże się, że szanse na awans, trafne inwestycje lub udane posunięcia zakończą się sukcesem.

RYBY (20 II – 20 III): zapomnij o terminach, problemach i zbierz siły, bo Twoje życie nabierze obrotów. Propozycje, z którymi się nosisz, mogą nie znaleźć w tych dniach pozytywnego oddźwięku. Nie ten czas, przeczekaj.

Hubertus w Grabowie

Na Hubertusa w niedzielę (19 października) do Grabowa zapraszają wójt Józef Wiszowaty, Koło Łowieckie „Wicher” i Stowarzyszenie Sportowo – Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich. Gonicę „za lisem” (godz. 13.30) poprzedzi hubertusowska msza święta w kościele parafialnym w Grabowie (godz. 12.00).

Święty Hubert jest patronem

myśliwych, leśników i jeźdźców. A Hubertus (nazwa od mienia patrona) jest widowiskową gonitwą, organizowaną przez jeźdźców na zakończenie sezonu, a przez myśliwych na rozpoczęcie sezonu polowań. W Grabowie tradycje Hubertusa przywróciło Stowarzyszenie Sportowo – Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich z Kołem Łowieckim „Wicher”.

Sportowe nadzieje z Ciechanowca



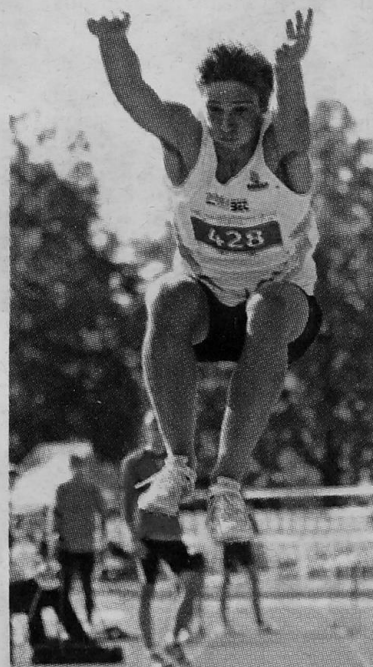
Od lewej: Kacper Warchoł, trener Cezary Koziarski, Przemysław Łyskawy

Przemysław Łyskawy (lat 15), uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych w Ciechanowcu, uzyskanymi w tym sezonie wynikami awansował do krajowej czołówki skoczków w dal. Na Mistrzostwach Polski Młodzików w Zielonej Górze był czwartym z rekordem życiowym 6.35 m. Dwa tygodnie wcześniej wygrał Mistrzostwa Makroregionu lubelsko-podlaskiego w Zamościu z rekordem życiowym 6.02 m. W roku 2013 skakał 5.34 m. W rok poprawił rekord życiowy aż o 101 cm!

Kacper Warchoł (lat 14), uczeń Gimnazjum Gminnego w Ciechanowcu, był drugim na Mistrzostwach Makroregionu lubelsko-podlaskiego w Zamościu na 300 m. Na Mistrzostwach Polski Mło-

dzików uzyskał bardzo dobre rekordy życiowe na 100 m 11.79 (11 miejsce w Polsce) i na 300 m 37.69.

Odkrywcą ich talentów i trenerem na co dzień w Ciechanowcu jest trener lekkiej atletyki Cezary Koziarski. Gdy byli jeszcze w podstawówce, zachęcał ich do treningów, przywoził do Łomży na Czwartki Lekkoatletyczne, potem zaczął pracować z nimi w barwach ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. Jak mówi, sport znakomicie kształtuje ich rozwój fizyczny i charakter. Kacper w podstawówce nie należał do wzorów, cokolwiek działo się w szkole, w pierwszej kolejności podejrzenie padało na niego. Teraz obaj bardzo dobrze się uczą, są bardzo ambitni, systematyczni i pracowici.



Skacze Przemysław Łyskawy

dla Olimpii: Kamil Zapolnik – 2, Michał Twardowski – 3; miejsce Olimpii w tabeli – 1, miejsce Warmii – 10).

IV liga: Pogoń Łapy – Wisła Szczuczyn 0:1 (miejsce Wisły w tabeli – 5); KS Śniadowo – Promil Mońki 3:2 (miejsce Śniadowa w tabeli – 6); Ruch Wysokie Mazowieckie – MKS Mielnik 1:3 (miejsce Ruchu w tabeli – 3); Sparta Szepietowo – Gryf Gródek 0:1 (miejsce Sparty w tabeli – 10);

Klasa okręgowa gr. I: Pasja Kleosin – COKiS Ciechanowiec 1:2 (miejsce Ciechanowca w ta-

beli – 5); Orleńscy Czyżew – Promil Białystok 5:1 (miejsce Orleńców w tabeli – 9).

Klasa okręgowa gr. II: Supraślanka Supraśl – Biebrza Goniądz 3:2 (miejsce Biebrzy w tabeli – 4); Orzeł Kolno – Victoria Jedwabne 2:2 (miejsce Orła w tabeli – 2; miejsce Victorii – 7).

Klasa A. gr. I: Rospuda Filipów – Sparta II Szepietowo – mecz nie odbył się (miejsce Sparty II w tabeli – 7); Skra Wizna – BKS Jagielonia Białystok 1:1 (miejsce Skry – 6); KS Sokoły – Grab Janówka 4:0 (miejsce Sokół w tabeli – 2).

ŁKS w Pucharze Polski

Czwartoligowy Ruch Wysokie Mazowieckie będzie przeciwnikiem ŁKS w piątej rundzie Pucharu Polski, która rozegrana zostanie w środę, 5 listopada, poinformował Podlaski Związek Piłki Nożnej. Mecz odbędzie się na wyjeździe w Wysokim Mazowieckiem. Początek, godz. 13.00. Ruch wygrał czwartą kolejkę Pucharu Polski, eliminując z rozgrywek Orła Kolno.

ŁKS – Dąb 1:1, Olimpia gromi

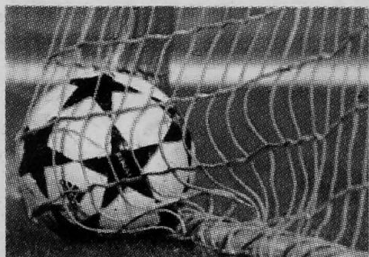
Ligowy mecz III ligi ŁKS zremisował 1:1 w niedzielę na wyjeździe z Dębem Dąbrowa Białostocka. Już w 18 minucie Tomasz Brzozowski zdobył gola dla ŁKS. W 60 minucie gospodarze zdobyli wyrównującą bramkę. Lider tabeli III ligi Olimpia Zambrów na własnym stadionie rozgromiła aż 5:0 Warmię Grajewo.

Akademia Młodych Orłów

114 chłopców w wieku od 6 do 11 lat w niedzielę (12 października) poddało się na Orliku przy I LO w Łomży testom kwalifikacyjnym do Akademii Młodych Orłów, nowatorskiego projektu szkoleniowego Polskiego Związku Piłki Nożnej. Testy prowadzili trenerzy piłki nożnej, związani z Młodzieżowym ŁKS. Po ich analizie, ogłoszona zostanie lista przyjętych do Akademii Młodych Orłów. Zgodnie z umową Łomży z PZPN, utworzone mają być trzy grupy wiekowe po 16 osób każda. Dzieci będą uczyć się zasad piłki nożnej i gry w piłkę przez sześć lat. Przed rozpoczęciem kwalifikacji, Akademię uroczyście otworzyli prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski, dyrektor I Liceum Jerzy Łuba i członek Zarządu Podlaskiego ZPN, prezes ŁKS Jarosław Kulesza.

Szkolne stadiony

Wypasione boiska do piłki nożnej otrzymają Szkoła Podstawowa nr 10 i Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży. Pierwsze kosztować będzie półtora miliona, drugie około 100 000 zł mniej. Ratusz uzyskał na ich budowę dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Boiska, a właściwie wybuduje konsorcjum firm z Piaseczna i Sejny.



Z boisk

(wyniki drużyn z Łomżyńskiego)

III liga: Dąb Dąbrowa Białostocka – ŁKS 1:1 (bramka dla ŁKS: Tomasz Brzozowski; miejsce ŁKS w tabeli – 9); Olimpia Zambrów – Warmia Grajewo – 5:0 (bramki

VENEDA
GALERIA

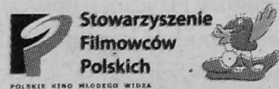


Polskie Kino Młodego Widza

18 października w Galerii Veneda

W sobotę w godz. 12.00-18.00 zapraszamy na spotkanie z filmem dziecięcym w ramach 11 edycji programu Polskie Kino Młodego Widza. Zobacz projekcje polskich filmów, baśni i bajek animowanych. Poznaj pracę nad filmem „od kuchni” na warsztatach filmowych dla dzieci i młodzieży, które poprowadzi aktor i filmoznawca - Marcin Skorek. Poczuj się jak gwiazda kina i zagraj na planie filmowym!

W programie także: wystawa łomżyńskiego fotografa - Iwo Świątkowskiego, KLOCKOLANDIA - czyli budowanie z kilkunastu tysięcy klocków ekologicznych, oraz bicie rekordu Łomży w podbijaniu bańki mydlanej!



klockologia.pl
w zgodzie z naturą...

6/6 GALERIA

Zabawkowy Raj